

Bonn wznawia rokowania o bazy w Hiszpanii?

Członek Izby Gmin labou-
rysta Robert Edwards prze-
mawiając na dorocznym
zebraniu związków zawodowe-
go pracowników przemysłu
chemicznego oświadczył, iż
według posiadanych przez
niego informacji Niemiecka
Republika Federalna wzno-
siła rozmowy z generałem
Franco na temat rozmiesz-
czenia baz zachodniemiec-
kich na terytorium Hiszpanii.
Bazy te nie podlegałyby kon-
trolom NATO.

Edwards utrzymuje jedno-
cześnie, iż Francja zawarła
ostatnio porozumienie obron-
ne z Hiszpanią, które również
wyłączone jest spod kontroli
NATO. Edwards oświadczył,
iż zamierza wysunąć tę
sprawę na posiedzeniu Izby
Gmin. (PAP)

Znów mają apetyt na Sudety

Premier Bawarii Ehard do-
puścił się w niedzielę na zjeź-
dzie odwołanego Związku
Niemców Sudeckich w Weiden
provokacyjnych wypadów prze-
ciwko Czechosłowacji. Ehard
wyrzucił nadzieję, iż „Sytuacja
niebawem ulegnie zmianie”.
Podkreślił on ponadto, że Niem-
cy Sudeccy nie mogą „zrezy-
gnować z prawa do ojczyzny”
ponieważ byłoby to „przeciwnie
naturze”.

W podobnym duchu wypo-
wiedzieli się na zjeździe przy-
wódca Niemców sudeckich,
boński minister komunikacji
Seeborn, który domagał się
przyłączenia do Niemiec ob-
szarów Czechosłowacji, grani-
czących z Bawarią. (PAP)

Eisenhower odwiedzi Filipiny i Taiwan

Jak podają koła bliskie Bia-
łego Domu przy okazji swej po-
droży do Japonii i Korei po-
łudniowej, prezydent Eisen-
hower odwiedzi również Filipiny
i Taiwan. Do Manili prezydent
przybędzie 14 czerwca. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
wtorek, 31 maja 1960

Cena 50 gr
Nr 129 (5077)

W Wielkopolsce spółdzielczość mieszkaniowa jest najliczniejsza

Ruch spółdzielczości mieszkaniowej zyskuje sobie coraz większą popularność w społeczeństwie. Świadczy o tym fakt, iż 1046 spółdzielni mieszkaniowych różnych typów zrzesza blisko 113 tys. osób.

Szczególną popularnością cieszą się spółdzielnie mieszkaniowe w woj. poznańskim, które zrzeszają ponad 13 tys. członków. Toteż właśnie wielkopolska spółdzielczość mieszkaniowa gościła 28 i 29 bm. — w Kaliszu — kilkunastu uczestników plenarnego posiedzenia Rady Nadzorczej Krajowego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych.

Jak wynika z przytoczo-
nych w trakcie obrad da-
nych, wszystkie spółdzielnie
mieszkaniowe w kraju odda-
dzą w br. do użytku 42 tys.
izb, oraz przygotowują w
stanie surowym i przekeżą
do użytku w 1961 r. 56 tys.
izb.

W porównaniu z ub. r. kie-
dy to oddano do użytku ogó-

łem 29.500 izb, stanowił to
będzie duży postęp.

Związek Spółdzielni Miesz-
kaniowych wiele uwagi kon-
centruje również na sprawie
remontów kapitałnych swych
domów. Do 1965 r. wyremon-
towanych ma być 605 bu-
dynków o 40 tys. izb miesz-
kalnych. (PAP)

Pamięci wielkiego Wieszczu POMNIK MICKIEWICZA ODŚLONIĘTY

Jedną z uroczystości inaugura-
jących w Poznaniu obchody
1000-lecia istnienia Państwa Pol-
skiego było niedzielne odsłonie-
cie ufundowanego przez społe-
czeństwo naszego miasta pomni-
ka Adama Mickiewicza, na pla-
cu jego imienia. Wzięły w tej
uroczystości udział licznie zgro-
madzone tłumy poznaniaków, a
wśród zaproszonych gości wi-
dzieliśmy przedstawicieli Rządu,
KC PZPR, władz wojewódzkich
i miejskich, świata nauki i kul-
tury. Aktu odsłonięcia dokonał
bawiący w Poznaniu marszałek
Sejmu PRL — Czesław Wycech.
Część artystyczną wypełniły
występy połączonych chorów
męskich i mieszanych Poznań-
skiego Okręgu Wielkopolskiego
Związku Śpiewaczego oraz ar-
tystów scen dramatycznych. Dal-
szy ciąg uroczystości mickiewi-
czowskich stanowiła akademii w
Operze w godzinach wieczor-
nych, której uświetnieniem było
wystawienie opery Konrad Wal-
lenrod. (c)

Fot. — K. Przychodzki

Zuchy w gościnie u A. Zawadzkiego



28. V. br. z okazji Międzynaro-
dowego Dnia Dziecka Przewo-
dniczący Rady Państwa — Alek-
sander Zawadzki przyjął w Bel-
wederze delegację warszawskich
zuchów.

CAF — fot. Grzęda

Ginekolodzy obradują w Krynicy

Ponad 1000 lekarzy — gine-
kologów rozpoczęło wczoraj
w Krynicy obrady poświęco-
ne m. in. regulacji urodzin i
świadomemu macierzyństwu
oraz chorobom kobiecym. O-
brady toczą się w kilku sek-
cjach. Wygłoszone zostaną li-
czne referaty oraz wyświetlo-
ne filmy naukowe. (PAP)

Marszałek Malinowski o decyzji Związku Radzieckiego

Tchórzostwem nie zapobiegniemy wojnie

Marszałek Rodion Malinowski, minister obro-
ny ZSRR, wygłosił w poniedziałek prze-
mówienie na obradującej na Kremlu konferencji
przodowników pracy komunistycznej.

Malinowski podkreślił, że
armia radziecka rozporządza
wszystkimi środkami, jakie
są potrzebne do zadania ude-
rzenia odwetowego zarówno
państwu — satelicie, jak i

państwu — przywódcy, bez
względu na to, za jakimi oce-
nami by się ono nie ukry-
wało. To stwierdzenie — do-
dał marszałek — nie jest
groźbą. Jest ostrzeżeniem.
Mówiliśmy o tym niejedno-
krotnie.

Marszałek wyśmiał pseudo-
rzeczowe komentarze prasy
zachodniej, która pisząc o in-
cydencie z samolotem „U-2”
próbowała przedstawić w fał-
szywym świetle stan radziec-
kiej obrony przeciwlotniczej.

Być może, na Zachodzie
rzeczywiście nie wiedzą, iż
rozporządzamy kierowanymi
raketami przeciwlotniczymi
— powiedział Malinowski. —
Jesteśmy gotowi pomóc im
w uświadomieniu sobie tego.
Radzieckie rakiety przeciwlot-
nicze mogą trafić w cel nie
tylko na wysokości 20 km.
To znaczy, że nikt nie zdoła
uchylić się od odpowiedzial-
ności.

Marszałek Malinowski za-
komunikował, że naczelny
dowódca wojsk rakieto-
wych ZSRR otrzymał roz-
kaz uderzenia w bazę, z
której wyleci obcy samo-
lot i naruszy obszar po-
wietrzny Związku Radziec-
kiego.

Marszałek dodał, że jest to
decyzja najzupełniej właści-
wa, albowiem — jak powie-
dział — nie wiadomo, co wie-
zie na pokładzie obcy samo-
lot. Może on przecież mieć w
luku bombę wodorową.

Demaskując stwierdzenie
Eisenhowera, który oświadczył,
iż skierował samolot wy-
wiadowczy w obszar po-
wietrzny ZSRR dlatego, iż o-
bawia się nagłego ataku. Ma-
linowski powiedział:

„My również zdajemy so-
bie w pełni sprawę z tego,
czym jest wojna współ-
czesna. Jest to wielkie nie-
szczęście dla narodów, to
olbrzymie ofiary ludzi i
zniszczenie wszystkiego co
oni stworzyli, jest to do-
słownie katastrofa dla nie-
których krajów. Lecz tchó-
rzoństwem nie zapobiegniemy
wojnie”.

Należy zachować zdrowy
rozsądek — dodał Malinow-
ski — należy apelować nie
do uczuć, a do rozumu czło-
wieka i w swych posunię-
ciach kierować się rozumem
— innego wyjścia nie ma.
PAP

Odkryto grób sprzed... 50 wieków

Archeolodzy kopiący koło
piramidy w Gizie odkryli w
sobotę grób należący do sta-
rożytnego dynastii egipskiej,
która rządziła przed przeszło
pięcioma tysiącami lat.

Na grób ten natrafiono w
poblizu piramidy zbudowa-
nej około roku 3.166 przed
naszą erą dla faraona Kheph-
rena, trzeciego z kolei wład-
cy czwartej dynastii.

Robotnicy odsłanili tam
najpierw wielki blok kamien-
ny ważący 2 tony. Gdy od-
walono go na bok, ukazało
się wejście do korytarza wy-
pionego gruzem skalnym.
Korytarz prowadził do komo-
ry grobowej leżącej 12 me-
trów pod ziemią. (PAP)

W Ankarze — spokój

Jak podaje ankarski kore-
spondent agencji Reutersa, w
niedzielę w stolicy Turcji pa-
nował spokój.

Na głównym gmachu uni-
wersytetu ankarskiego wywie-
szono w niedzielę olbrzymi
portret Kemala Atatürka,
przywódcy tureckiego ruchu
narodowego.

Zamach stanu, który oba-
lił rząd Menderesa, był bez-
krwawy. Generał Gursel o-
świadczył dziennikarzom, że
zginęła tylko jedna osoba.

Aresztowany przez obecne
władze Turcji były minister
spraw wewnętrznych Namik
Gedik popełnił w poniedziałek
samobójstwo wyskakując
z okna Akademii Wojskowej,
gdzie został osadzony w are-
ście.

Zdaniem opozycji Gedik
ponosił główną odpowiedzial-
ność za brutalne zachowanie
się policji wobec uczestników
demonstracji — protestacyj-
nych organizowanych przed
przewrotem w Turcji.

Na poniedziałkowym po-
siedzeniu nowego rządu turec-
kiego postanowiono, iż dzień
27 maja, kiedy obalono rząd
Menderesa, obchodzony bę-
dzie w Turcji jako święto na-
rodowe. (PAP)

Cyrus Eaton w Polsce

Na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynaro-
dowych przybył 30 bm. z kilkudniową wizytą do Polski
znany amerykański przemysłowiec i finansista, laureat
międzynarodowej nagrody leninowskiej „za utrwalenie
pokoju między narodami”, — Cyrus Eaton z małżonką.

W krótkim oświadczeniu złożonym przedstawicielom pra-
sy i radia Cyrus Eaton wyraził radość ze swojej wizyty
w Polsce. Pochodzą z Cleveland w stanie Ohio — powie-
dział amerykański gość — gdzie mieszka wielu Polaków.
Mam wśród nich licznych przyjaciół i cieszę się, że te-
raz poznam ich pierwszą ojczyznę.

Cyrus Eaton złoży wizyty przedstawicielom rządu, spot-
ka się z czołowymi polskimi naukowcami i działaczami
ruchu pokoju, oraz posłami na Sejm — członkami sejm-
kowej komisji spraw zagranicznych. (PAP)

Drugi „sygnał nieszczęścia” dla premiera Kiszii

Niewyraźna sytuacja rządu Japonii

W związku z trwającym kryzysem politycznym wy-
wołanym przez wiarołomne posunięcia Kiszii
i jego zwolenników w sprawie ratyfikacji japońsko-
amerykańskiego „układu bezpieczeństwa” sytuacja rzą-
du staje się coraz trudniejsza.

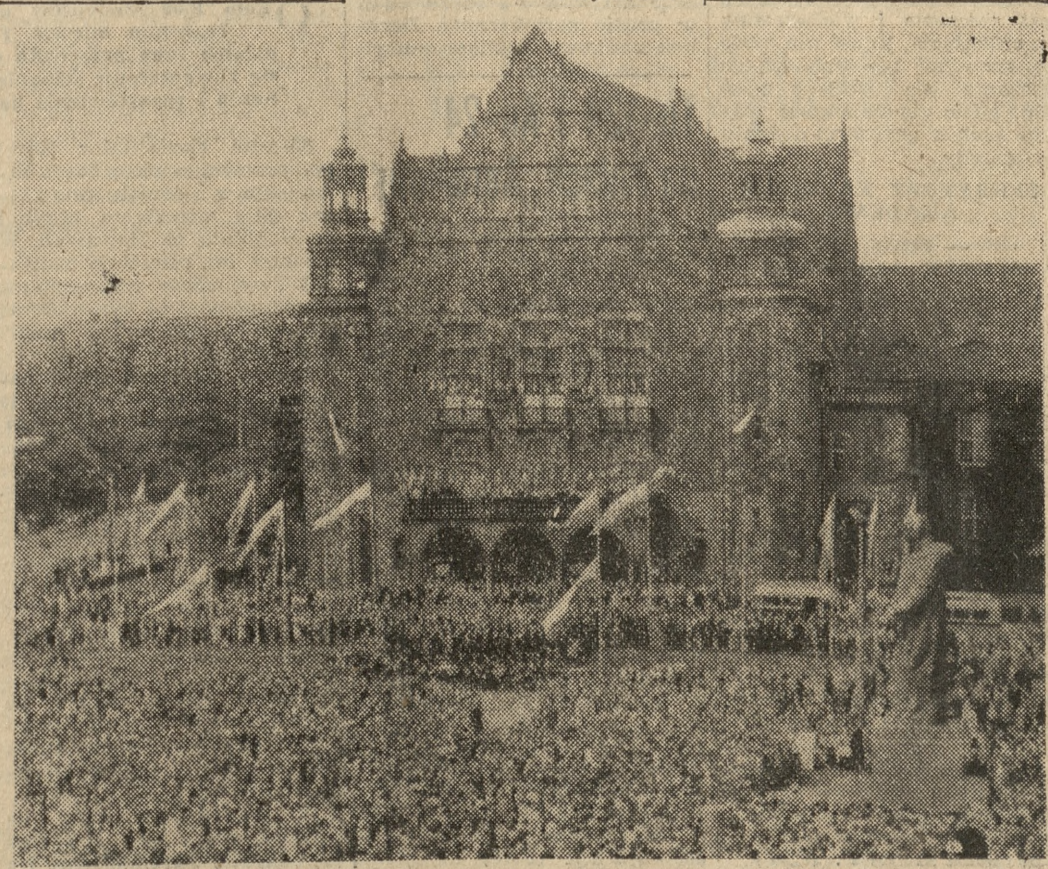
W całym kraju trwają ma-
sowe wystąpienia przeciwko
samowoli policji w parla-
mencie i ratyfikacji układu
wojskowego ze Stanami Zjed-
noczonymi. Izba wyższa pa-
lamentu nie może przystąpić
do omówienia tego układu
wskutek bojkotu proklam-
owanego przez wszystkie par-
tie opozycyjne.

Masowy ruch protestacyj-
ny wywołał wielkie zaniepo-
kojenie również w kołach
finansowo-gospodarczych Ja-
ponii, które uwzględniając
sytuację, jaka powstała, rów-
nież wstrzymują się od ak-
tywnego poparcia premiera
Kiszii. Sądząc z doniesień
dziennika „Mainichi” federacja
organizacji gospodarczych —
główny sztab monopolistów
japońskich — odmówiła do-
datkowo 100 milionów jenów na pro-
pagandę na rzecz ratyfikacji
„układu bezpieczeństwa”. De-
cyzja ta popierana przez ko-

ła finansowe zagłębia prze-
mysłowego Kansai oceniana
jest w kołach komentatorów
jako „sygnał nieszczęścia”
dla premiera Kiszii. (PAP)

Nowy wagon „Segielskiego”

30 bm. opuścił HCP pierw-
szy zmodernizowany wagon o-
sobowy, przeznaczony na
eksport do ZSRR. Obniżono
w nim o kilka ton wagę wa-
gonu i przystosowano do szyb-
kości w granicach 120—140
km na godz. Wagon są z ra-
diofonizowane. (PAP)





Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

O współdziałanie nauki z praktyką

Podajemy fragmenty wypowiedzi uczonych polskich w dyskusji po przemówieniu Władysława Gomułki podczas spotkania kierownictwa partii i rządu z członkami Prezydium Polskiej Akademii Nauk w dniu 27 bm.

**PREZES AKADEMII —
PROF. DR
TADEUSZ KOTARBIŃSKI**

Uświadamiamy sobie powody i racje dzisiejszego spotkania. Wiążą się one bez-

sprzecznie z powołaniem Akademii do nowych zadań i z prawodawczym utwierdzeniem nowych zębów jej struktury, zaciosanych gwoździ pomocy w wykonywaniu przez nią tych zadań. Akademia mianowicie, wyposażona w uprawnienia najwyższej instytucji naukowej kraju i związana ściśle z działaniami rządu zyskała obecnie prawo i obowiązek zaplanowania w porozumieniu z innymi instancjami badań naukowych w skali krajowej oraz prawo i obowiązek ich koordynacji: a dotyczy to wyróżnionych problemów jak najbardziej żywotnych dla życia gospodarczego naszego społeczeństwa.

Na większą tedy skalę, z większymi uprawnieniami, i w nowych ustawowo zagwarantowanych formach organizacyjnych będziemy robili nadal w zasadzie to samo, będziemy organizowali, prowadzili i kontrolowali badania naukowe z troską wyróżnioną o ich przydatność społeczną, a gospodarczą w szczególności.

Troską o wyraźną i uchwytą przydatność z punktu widzenia nabrzmiałych potrzeb społecznych zwłaszcza zaś gospodarczych obejmujemy również humanistykę. Nie zaniedbując ani w tej dziedzinie ani w żadnej innej wielkiej dziedzinie nauki badań legitymujących się tylko doniosłością czysto poznawczą — dokładamy starań, by ożywić badania wyraźnie i doraźnie społecznie pożyteczne.

Dociekania historyczne w zakresie historii Polski skalamy w znacznym stopniu wedle wytycznych obchodów Tysiąclecia naszej państwowości.

To wszystko stwierdziwszy, pragnę złożyć obecnym władzom naszego życia publicznego gorące podziękowanie w imieniu polskich ludzi nauki za uznanie, jakim darzą naukę jako postępową siłę dziejącą i za pomoc okazywaną żyjącemu instytucjom naukowym i pracownikom, którzy nauce poświęcają swe trudy.

Po wysłuchaniu referatu i Sekretarza partii czujemy się dodatkowo utwierdzeni w przekonaniu, że czynnikom kierowniczym leży na sercu zarówno rozwój nauk jak też skierowanie głównego ich nurtu ku problemom wyraźnie użytecznym dla gospodarki narodowej. A cieszy mnie, że znalazła uznanie w referacie też i zasada dyskusji w dociekania naukowych w ogóle, a więc i w humanistyce, filozofii i naukach społecznych. Albowiem nie ulega wątpliwości, że na tym właśnie terenie wymaga ona szczególnej pieczołowitości. Wszak jedynym sposobem rzeczywistego i trwałego zjednywania umysłów dla określonych przeświadczeń jest rzeczowa i wielostronna argumentacja, to zaś nie może się rozwijać bez publicznego ścierania się różnych zdań tam, gdzie się pojawiają różnice zdań w gorliwym dążeniu do prawdy.

**SEKRETARZ NAUKOWY
AKADEMII**

**— PROF. DR
HENRYK JABŁOŃSKI**

Wskazania, jakie otrzymujemy od partii i rządu trafiają na grunt jak najbardziej podatny, przygotowany w toku długich wewnętrznych dyskusji w środowiskach naukowych, dyskusji opartych o doświadczenia 15-letniego roz-

woju nauki w Polsce Ludowej.

Jeśli chodzi o czołowych naukowych, ich nacelną reprezentację — Prezydium Polskiej Akademii Nauk, dawno już ugruntowało się, wyrosło nie z zewnętrznego nacisku, a ze zrozumienia obowiązków uczonych wobec jego narodu i państwa, przekonanie o ścisłym wzajemnym uzależnieniu nauki i praktyki.

Z tego przekonania wyrosły dążenia samych uczonych z jednej strony do zwiększenia wpływu nauki na życie kraju, z drugiej — do planowego rozwijania warsztatów naukowych i planowego prowadzenia badań.

Dla wielu pracowników nauki szczególne znaczenie będą miały te uwagi tow. Gomułki, które dotyczyły stosunku partii i rządu do podejmowanych przez naszych uczonych badań podstawowych i ich wzajemnego stosunku z badaniami stosowanymi. Rozwijają one ostatecznie, jeśli jeszcze gdzieś były, obawy co do możliwości niedoceniania rezerwy teoretycznych dla należytego rozwijania badań bezpośrednio służących praktyce.

Dobrze, że do spotkania naszego doszło właśnie dziś, gdy Prezydium PAN zakończyło bardzo ważny etap swoich zadań planujących, przygotowując zestaw problemów szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej i powiązanych z nim rodzimym planem gospodarczym. Jesteśmy przekonani, że choć w ciągu dalszych prac ulegnie on niejednej modyfikacji zanim stanie się obowiązującym planem państwowym — już w dzisiejszej swej for-

mie wychodzi na spotkanie najważniejszym gospodarczym potrzebom kraju.

A stało się tak dlatego, że związki między środowiskami naukowymi i życiem gospodarczym zacieśniają się coraz bardziej.

Polska Akademia Nauk ma przed sobą zadania niezwykle zaszczytne, ale trudne i odpowiedzialne. Na Prezydium i na kierownictwie wydziałów PAN spoczywa obowiązek stałego, wytrwałego czuwania nad prawidłowym przebiegiem prac koordynacyjnych, utrzymanie tego wielkiego zapалу, który został obecnie obudzony w szerokich kręgach pracowników nauki przez sam fakt postawienia przed nimi perspektywy tej wielkiej, planowo rozwijanej pracy w służbie narodu.

**WICEPREZES AKADEMII —
PROF. DR KAZIMIERZ
KURATOWSKI:**

W przemówieniu i Sekretarza KC PZPR bardzo słusznie, było powiedziane o tym, jak bardzo uległ zmianie stosunek władz państwowych do nauki. Gdy porównywać okres międzywojenny i obecny, to zwłaszcza dla profesorów starszej generacji, do której ja się zaliczam, jest to zupełnie oczywiste.

Wyda się jednak, że chodzi nie tylko o zmianę stosunku władz państwowych do nauki. Jest także rzeczą ważną uprzytomnić sobie zmianę stosunku samych uczonych do nauki. Po wojnie, gdy stanęły przed nami zadania odbudowy kraju, budowy nowego ustroju, prze-

niknęło do świadomości ogromnej świadomości uczonych — może nie odrzucając stopniowo — zrozumienie społecznej roli nauki, zrozumienie zapotrzebowania naukowego dla gospodarczego życia narodu i obecnie chciałbym zacytować słowa, które tutaj usłyszeliśmy: „badania podstawowe mają stanowić bazę dla badań stosowanych”. To hasło przeniknęło do świadomości nas wszystkich i staramy się je wszyscy realizować.

I w tym wyraża się planowanie w nauce.

**WICEPREZES AKADEMII —
PROF. DR
JANUSZ GROSZKOWSKI:**

Jedną z najistotniejszych cech charakterystycznych dla postępu technicznego, opierającego się na najnowszych osiągnięciach nauki i techniki jest nowoczesna technologia.

Co to są nowoczesne materiały? W przemówieniu Sekretarza KC PZPR wspomniano o niektórych takich materiałach. Należą tu nowe materiały o wytrzymałości na wysoką temperaturę, jaka występuje w dyszach silników odrzutowych, nowe materiały syntetyczne itp.

A co to jest nowoczesna obróbka i konstrukcja? Można tu wymienić na przykład zrynoskopy stosowane w dalekosieżnych nawigacjach; niezmienne subtelne siateczki metalowe stosowane w niektórych lampach telewizyjnych itd. Tych kilka przykładów wystarczy, by wykazać, jaka musi być baza doświadczalna, aby móc realizować tak skomplikowane nowoczesne technologie. Bez takiej bazy nie będzie możliwe rozwiązanie zadań objętych planami badań. Baza ta powinna być tworzona i doskonalona w placówkach badawczych. Jest to poważne zadanie okresu 5-letniego.

Wyda mi się, że jest to zadanie kluczowe zarówno z punktu widzenia rozwoju nauki, jak i techniki oraz przemysłu. (PAP)

Sprostowanie:

W notatce „Aktyw partyjny o młodzieży”, która ukazała się 29/30 bm, zakradł się błąd winy autora — Jerzego Knapika — błąd Zamiat: sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada powinno być: kierownik wydziału organizacyjnego KW PZPR — Jerzy Zasada.

W hołdzie najstarszemu historykowi literatury polskiej

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk uczęciło w tych dniach 90-lecie urodzin znakomitego uczonego, najstarszego ze współczesnych historyków literatury polskiej, b. profesora U. P. i członka PTPN od 1913 roku — Tadeusza Grabowskiego. Na uroczystość przybyli przedstawiciele poznańskiego świata naukowego, różnych dyscyplin wiedzy, i wychowankowie jubilat.

Przemawiali uczeni: M. Rudnicki, S. Blachowski, K. Tymieniecki, R. Pollak, podnosząc wielki wkład prof. Grabowskiego do badań nad literaturą reformacyjną w Polsce w XVI w., dziejami krytyki literackiej i nad nowszą literaturą francuską i włoską. Do skarbnicy naszego piśmiennictwa weszły m. in. następujące prace prof. Grabowskiego: monografia — „Juliusz Słowacki” (2 tomy), „Historia literatury polskiej” (2 tomy) wydana w 1936 r. w Poznaniu, a dalej — „Z dziejów literatury kalwińskiej w Polsce 1550—1650” i „Literatura arińska 1560—1660” oraz szeregi innych prac, obejmujących ponad 70 pozycji, nie licząc artykułów i sprawozdań w prasie periodycznej. Dorożek naukowy Jubilata omówił

jego uczeń prof. dr K. Gnialek.

Jubilat z werwą i humorem opowiedział zdarzenia ze swego życia i działalności pisarskiej. Odczytanie licznych depesz z całego kraju zakończyło uroczystość. (fh)

Li Syn-man powinien stanąć przed sądem narodu

Demonstracje po ucieczce b. dyktatora

Około 1500 studentów uniwersytetu w południowo-koreańskim mieście Taegu demonstrowało w poniedziałek rano przeciwko rządowi Huh Czunga domagając się równocześnie ściągnięcia Li Syn-mana z Hawajów do Seulu i pozostawienia go do dyspozycji władz sądowych.

85-letni eksdyktator Korei południowej uciekł z Seulu samolotem w niedzielę rano i tegoż dnia wieczorem przybył do Honolulu na Hawajach. W ucieczce tej, oficjalnie nazwanej „wyjazdem wypoczynkowym”, pomógł Li Syn-manowi obecny „rewolucyjny rząd” Huh Czunga.

Opinia publiczna Korei południowej zgodnie orzekła, iż „krwawy starzec” wyjechał, aby już nie wrócić, gdyż obawia się procesu sądowego. Jeszcze w sobotę nowy minister fińskich oświadczył w parlamencie południowokoreańskim, że Li Syn-man powinien odpowiadać za zmnatrawienie 20 milionów dolarów otrzymanych od Amerykanów. Wśród ludności powszechne jest żądanie postawienia eksdyktatora przed sądem za wszystkie przestępstwa przeciwko narodowi, jakich dopuścił się podczas swych 12-letnich rządów.

W poniedziałek rano na wniosek posła Jang Il Donga (demokrata) Zgromadzenie Na-

rodowe w Seulu postanowiło zażądać od Huh Czunga, aby wyjaśnił publicznie, dlaczego wydał paszport Li Syn-manowi i pozwolił mu wyjechać z kraju. Posel ten pragnie się też dowiedzieć, dlaczego Li Syn-man otrzymał wizę wyjazdową do USA. (PAP)

Kongresman o bazach amerykańskich

Członek izby reprezentantów, demokratą ze stanu Connecticut, Frank Kowalski oświadczył w Waszyngtonie, że Stany Zjednoczone powinny zrewidować sprawę swych baz wojskowych w Europie.

W wywiadzie radiowym Kowalski powiedział, że likwidacja niektórych baz mogłaby rozwiązać obawy ZSRR i dodał: „Rosjanie mają podstawy do obaw w związku z istnieniem tych baz.” (PAP)

Czytelnicy piszą — redakcja publikuje

**WZRUSZAJĄCA
UROCZYSTOŚĆ**

**Barbara Antkowiak —
Poznań:**

Mój syn uczęszcza do II klasy Szkoły Podstawowej nr 70 przy ul. Pięknej w Poznaniu, o której pisano ostatnio wiele dobrego. Wczoraj, wróciwszy ze szkoły oznajmił mi, że p. kierownik Adamek prosi na dzisiaj wszystkie mamy z okazji ich święta.

Poszłam i jestem do dziś oczarowana. Dzieciarnia śpiewała, deklamowała, tańczyła, obdarowywała mamy kwiatami, a ja i wiele innych osób płakało ze wzruszenia. Widziałam zadowolone, szczęśliwe uśmiechy dzieci — pełne dumy, że sprawiły swoim matkom i nauczycielkom tyle radości.

Wiem że dzieci kochają tę szkołę, wychowawców i nauczycieli. Dlatego proszę cię „Głosie”, w imieniu moim i innych matek o podziękowanie p. kierownikowi, p. Tkaczuk — która imprezę organizowała, całemu gronu nauczycielskiemu, harcerzom (za utrzymanie porządku) i wszystkim kochanym dzieciakom za półtorej godziny szczerego wzruszenia i za to, że szkoła ta nie tylko uczy, ale daje im dużo zadowolenia.

**ZBIÓRKA I ZAKAZY
Towarzystwo Miłośników
Miasta Poznania:**

Zarząd Towarzystwa Miłośników m. Poznania zgłasza w imieniu obywateli, zebranych w Pałacu Działyńskich na odczyty „Wycieczki po zielonym Poznaniu”, protest przeciwko metodom stosowanym przy zbiorce złomu na CFBS.

Spółdzielnia „Zbieracz” skupuje metale zbierane przez młodzież z parków i cmentarzy. M. in. zakupiono tablice i kraty żelazne z Cmentarza Zasłużonych przy ul. ks. Józefa Poniatowskiego i części metalowe z zegara słonecznego w Parku Kasprzaka. Zniszczenie dokonane na Cmentarzu jest tym bolesniejsze, że odnosi się do miejsca, które od prawie dwóch lat otacza się specjalną opieką. Niszczenie tej pracy jest czymś zasługującym na publiczne potępienie.

Członek Komisji Społecznej Uczczenia Zasłużonych, radny p. Józef Jurek stwierdza, że w Spółdzielni „Zbieracz”, że młodzież uzyskuje za dostarczony złom kilkadziesiąt złotych, podczas gdy straty spowodowane wandalizmem niszczeniem sięgają dziesiątków tysięcy. Młodzież uczy się pod pretekstem czynu społecznego zdobywać pieniądze w myśl zasady „Cel uświęca środki”.

Zaniedbania właściwego uświadomienia młodzieży, brak kontroli oraz bierność pracowników „Zbieracza” staje się przyczyną, że najgorsze intencje inicjatorów zbiórki praktyka wypaczają.

**Odpowiedź Komitetu Koordynacyjnego SFBS —
Poznań:**

Tak Komitetu SFBS, jak i szkoły oraz młodzież szkolna nie prowadzi zbiórki

złomu, gdyż w tej sprawie obowiązują zakazy Ministerstwa Oświaty. Wobec tego oświadczenie radnego ob. Józefa Jurka, że młodzież uzyskuje za dostarczony złom kilkadziesiąt złotych, nie jest dowodem, iż uczniowie dewastują cmentarze i niszczą pamiątki historyczne.

Zakaz w sprawie udziału młodzieży szkolnej w zbiorce złomu został wprowadzony w życie w 1959 roku, a uczniowie stale są informowani o nadal obowiązującym zarządzeniu Ministerstwa Oświaty. Stąd też zarzuty o zaniedbaniu właściwego uświadomienia młodzieży nie są oparte na rzeczywistych podstawach. Protest przeciwko metodom stosowanym przy zbiorce złomu na SFBS, całkowicie słuszny w swym założeniu, skierowany został pod właściwym adresem, ponieważ Komitet Koordynacyjny Społecznego Funduszu m. Poznania, jak i szkoły, nie prowadzi zbiórki złomu w ogóle, lecz powołane do tego instytucje.

Zachodzą natomiast wypadki, że młodzież zbiera złom samodzielnie, wbrew zakazowi, jednakże tego nie można przypisywać szkole, które skrupulatnie przestrzegają obowiązujących w tym zakresie przepisów.

SIELANKA I BALAGAN

**Inż. Ignacy Kaczmarek —
Poznań:**

Z notatki w „Głosie” dowiaduję się o przeprowadzeniu kontroli porządkowej przez organa Prezydium DRN — Jeżyce, jednakże powołana do tego celu komisja nie zauważyła najgłębszego śmietniska na terenie tej dzielnicy. Jest nim własność miejska przy Al. Wielkopolskiej, tuż przed Parkiem Solackim. Teren ten jest własnością m. Poznania od 1910 roku, a więc od pół wieku i przeznaczony jest — jak wynika z podawanych swego czasu planów zagospodarowania — na zieleniec. Do 1957 roku pałły się na nim barany, konie, a nawet krowy z PGR — Strzeszyn. Była to lanka tuż przy śródmieściu. W 1958 roku zaczęto zwozić na ten grunt gruz, śmieci itp. rozmaiteści...

W grudniu ub. roku zwieziono na przyległą, północną stronę Al. Wielkopolskiej rury betonowe i ceramiczne, piasek oraz ustawiono „budy” dla pracowników. Zjawili się robotnicy, rozgrzeźbali część uporządkowaną strumyka, założyli około 100 mb. kanału i... zniknęli. Czy nie czas ukończyć te roboty, zaplanowane w 1910 roku, a rozpoczęte przed trzema laty?

Deputowani greccy w sprawie Glezosa

86 deputowanych do parlamentu greckiego w tym wielu czołowych działaczy społecznych i politycznych reprezentujących różne partie i stronnictwa, wystosowało do ministra sprawiedliwości pismo domagające się takiego orzeczenia w sprawie Manolisa Glezosa, które byłoby zgodne z praworządnością, demokracją i interesami narodu.

Przekazanie sprawy Glezosa do sądu wojskowego — stwierdza pismo — było „pogwałceniem podstawowych założeń konstytucji” i ignorowaniem praworządności. Sprawa Glezosa wywołała „zdecydowany sprzeciw zagranicą i przyniosła wielką szkodę naszemu krajowi”. (PAP)

Dlaczego nie na fizykę?

Dedykujemy tegorocznym i przyszłym maturzystom

Główną przyczyną małej liczby kandydatów na kierunek fizyczny widzę w nie odpowiednim przygotowaniu młodzieży w liceach ogólnokształcących. Kiepskie (niech mi autorzy wybaczą...) podręczniki nie budzą zainteresowania fizyką teoretyczną i nie dają dostatecznej ilości wiedzy. Dlatego początek studiów fizycznych jest dla młodzieży trudny, a ponieważ zbiega się z pierwszą próbą samodzielnego rozporządzania czasem przez studenta — skutek bywa bardzo żalony. W ostatnich latach przeciętnie 30 proc. naszych słuchaczy nie przechodzi na II rok studiów. Młodzież, oczywiście, wie o tym i niechęcią się do wstąpienia na fizykę.

— Wobec tego następuje pytanie: czy nauczyciele szkół średnich nie mogą w sposób bardziej skut-

Potrzeby są ogromne, z roku na rok większe — a stan ciągle taki sam: młodzież stroni od studiów fizycznych. Czym to tłumaczyć? Z tym pytaniem zwróciła się przedstawicielka API do doktora Zdzisława Małkowskiego, prodziekana Wydziału Matematyki i Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego.

czny przyciągać młodzież do tego kierunku studiów?

Niestety, przestarzałe programy nie dają im pod tym względem wielkich możliwości. W fizyce, jak w żadnej innej dziedzinie nauki, szybki postęp wymaga, żeby bądź to uzupełniać na bieżąco zawartość podręczników, bądź też, by nauczyciele z własnej inicjatywy rozszerzali wiedzę ucznia. Tymczasem nasz cykl wydawniczy trwa tak długo, że ani rusz nie doścignie po-

stępów fizyki. Jeśli zaś chodzi o nauczycieli, to — odwołani od środowiska naukowego, przeciętni pracownicy dydaktyczni nie śledzą najnowszych, najbardziej atrakcyjnych wiadomości z pracowni wybitnych fizyków i nie mogą przekazywać ich uczniom.

Wreszcie nie ma jeszcze w liceach przyzwoicie wyposażonych laboratoriów fizycznych i nauczyciele, zamiast ciekawych eksperymentów, muszą „markować” prymitywne, nikogo nie interesujące „ćwiczenia z fizyki”.

Jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, czy nauczyciel licealny może być propagatorem studiów fizycznych, to chciałbym zwrócić uwagę na pewne bardzo niezdrowe dla szkolnictwa zjawisko. Spośród absolwentów fizyki najzdolniejsi „porywani” są przez Instytut Badań Jądrowych i uniwersytety, bądź też są angażowani do pracy w przemyśle, a o wzmocnieniu kadry wykładowców w szkolnictwie jakoś niewiele się myśli. To się maści na poziomie absolwentów.

— Jakich uzdolnień wymagają studia fizyczne od studenta?

Moim zdaniem są one najtrudniejsze ze wszystkich kierunków uniwersyteckich, co wcale nie znaczy, żeby przy sumiennej, regularnej pracy nie można ich było kończyć w przewidzianym terminie. Fizyka wymaga dwójakiego rodzaju zdolności: do pracy eksperymentalnej i do myślenia abstrakcyjnego. Jeżeli student przebrnie przez pierwszą barierę — przyzwyczajania się do wymagań uniwersytetu i przez drugą próbę sił w fizyce teoretycznej (głównie na III roku studiów) — jego droga do dyplomu jest otwarta.

— A po dyplomie?

Tylko kłopot z wyborem. Można pracować zawodowo w dziedzinie naukowej przy wydziałach matematyki i fizyki uniwersytetów w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu oraz przy katedrach fizyki wszystkich politechnik, akademii medycznych i wyższych szkół rolniczych. Można podjąć pracę w Instytucie Badań Jądrowych, w przemyśle albo w szkolnictwie. Wszędzie zapotrzebowanie przewyższa ilość oferowanej pracy. Jeśli chodzi o przemysł, to wypada stwierdzić, iż kierownicy wielu przedsię-

biorstw, mimo przyznanych etatów, nie kwapią się z angażowaniem fizyków, gdyż częstokroć nie doceniają ich praktycznej przydatności. Dobrze by więc było, żeby w charakterze pionierów polskiej fizyki przemysłowej rozpoczęli pracę najzdolniejsi absolwenci, którzy by jej nadali samodzielną, twórczą charakter.

Praca naukowa przy katedrze, w laboratoriach naukowych czy w przemyśle, jest moim zdaniem, atrakcyjnym celem życiowym dla młodzieży kończącej fizykę. Możliwość takiej pracy zawsze przecież była jednym z najsilniejszych pragnień człowieka.

Rozmawiała:

Irena Frąckowiak

Poznańscy dziennikarze laureatami TRZZ

Przed kilkoma miesiącami Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich rozpięło konkurs prasowy, związany z problematyką ziem zachodnich i północnych oraz stosunkami polsko-niemieckimi.

W ostatnich dniach ogłoszono wyniki konkursu, na który 101 autorów zgłosiło ponad 800 prac. Pośród laureatów znalazło się sporo dziennikarzy poznańskich.

W dziale publicystyki m. in. nagrodę przyznano red. Zbigniewowi Szumowskiemu z „Tygodnika Zachodniego” oraz wyróżnienie red. Feliksowi Fornalczykowi z tego samego pisma;

w dziale reportażu m. in. nagrodzono zespół autorów: red. red. Henryk Jantos („Tygodnik Zachodni”), Jerzy Kuluniak (ZAP) i Zdzisław Romanowski („Tygodnik Zachodni”) oraz wyróżnione red. Wiesława Porzyckiego (Piotra Zychiego) z „Głosu Wielkopolskiego”.

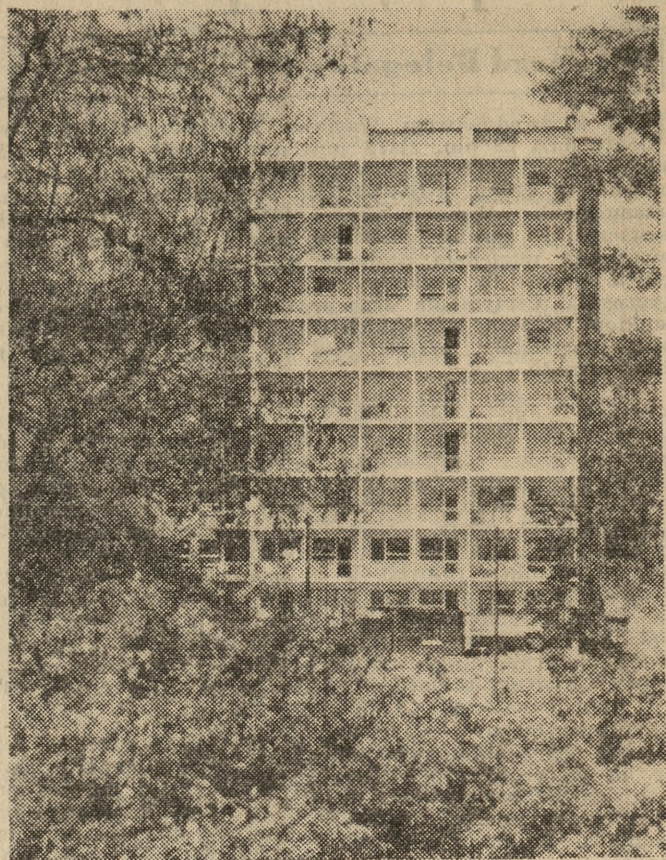
Dodatkowo wprowadzono do konkursu dział opracowań źródłowych i popularno-naukowych dziennikarzy i publicystów; w dziale tym nagrodzono red. Antoniego Walczaka (ZAP) za pracę opublikowaną w „Przeglądzie Zachodnim”. (—)

Wyjaśnienie

Na prośbę zainteresowanego wyjaśniamy, że Walenty Oracz, zamieszkały w Poznaniu, ul. Umieńskiego 14 — poza imieniem i nazwiskiem, nie ma nic wspólnego z autorem felietonów pt. „Listy ze wsi”.

Redakcja

Nowe budownictwo



DOM W WARSZAWIE

Piękny dom, prawda! Stolica Wielkopolski może pozazdrościć Warszawie wielu naprawdę nowoczesnych, estetycznych budynków mieszkalnych. Dużo światła, powietrza i wygoda — oto najważniejsze walory takiego budownictwa. Szkoda, że w Poznaniu kroki w kierunku podobnych rozwiązań są raczej bardzo nieśmiałe. Na zdjęciu: widok od strony warszawskiego Parku Kultury na nowy dom mieszkalny przy ulicy Sołec.

CAF — Fot. Dąbrowiecki

Prawo i życie

Osobliwy układ przedrozdowy

Z winy męża nastąpiło rozwiązanie małżeństwa przez rozwód. W toku procesu rozwodowego mąż na żądanie żony zobowiązał się do płacenia jej alimentów w kwocie 1000 zł miesięcznie. Niezależnie jednak od tego małżonkowie zawarli na piśmie układ, mocą którego na wypadek rozwodu mąż zobowiązał się zwrócić żonie kwotę 60.000 zł (w ratach miesięcznych po 1000 zł), jaką wyłożyła ona na koszty jego studiów medycznych, odbytych w czasie trwania małżeństwa.

Mąż odmówił płacenia rat miesięcznych, opartych na zaznaczonym układzie, skoro musi płacić po 1000 zł miesięcznie z tytułu zasadzonych od niego alimentów. Poza tym mąż twierdził, że owa kwota 60.000 zł tylko pozornie stanowi równowartość pomocy pieniężnej, jakiej żona udzieliła mu na odbycie studiów, w istocie zaś była to zapłata za zgodę na rozwód.

Sąd powiatowy uznał, że mąż obowiązany jest honorować zawarty układ, natomiast sąd wojewódzki był zdania, że pomoc pieniężna, jaką żona świadczyła mężowi, stanowiła wykonanie ustanowionego przez prawo małżeńskiego obowiązku wzajemnej pomocy, zawarty zaś w

tym względzie między małżonkami układ należy poczytywać za nieważny, jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w państwie ludowym.

Z rewizji nadzwyczajnej założonej przez Pierwszego Prezesa sprawa znalazła się w Sądzie Najwyższym, który nie podzielił poglądu sądu wojewódzkiego i orzekł, że zawarty między małżonkami układ o zwrocie przez męża kwoty 60.000 zł nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w państwie ludowym.

Obowiązek żony udzielania pomocy studiującemu mężowi czy to w formie pieniężnej, czy to przez wyrzeczenie się pewnych wygod i przyjemności, czy to przez wzięcie na siebie zwiększonych obowiązków mieści się w ramach wzajemnej pomocy małżeńskiej i współdziałania dla dobra rodziny.

Ale — zaznaczył w swym orzeczeniu Sąd Najwyższy — z chwilą, gdy współżycie małżeńskie z winy męża przestaje faktycznie istnieć, a przez to samo założenie i cel pomocy żony dla męża został przez niego „przekreślony”, rozechodzący się zaś małżonkowie zawierają układ, jak w omawianej sprawie, to nie można takiego układu uznać za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Zapewne, gdyby zostało udowodnione, jak twierdził mąż, że chodziło w istocie nie o zwrot wyłożonej przez żonę kwoty pieniężnej, lecz o zapłatę za zgodę na rozwód, to rzeczony układ przed rozwodem należałoby uznać za niedopuszczalny, jako właśnie sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w państwie ludowym.

W. N.

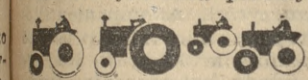
Reorganizacja „Motozbytu”

Zniknie z mora części zamiennych

Ostatnio powzięto decyzję w sprawie przejęcia Centrali Techniczno-Handlowej „Motozbyt” przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego. Właśnie nie „Motozbyt” do resortu MHW ma na celu usprawnienie pracy tej placówki handlowej. Pierwsze kroki zostały już podjęte.

W sprawie gwarancji posta nowiono, że sklepy detaliczne „Motozbytu” będą załatwiali zgłoszenia reklamacyjne klientów na części zamiennych, a także na ogumienia.

Część sklepów zostanie upoważniona przez przemysł dla załatwienia gwarancji i reklamacji. W tym celu przemysł



oddaje do dyspozycji „Motozbytu” odpowiednie fundusze przeznaczone na reklamacje i gwarancje.

Rozliczenia z wydatku tych pieniędzy będą się odbywały pomiędzy „Motozbytem” a przemysłem bez jakiegokolwiek udziału klienta. Dotyczy to nie tylko pojazdów produkcji krajowej ale również importowa-

nych. O słuszności reklamacji decydować będzie „Motozbyt”, podobnie jak to się dzieje w sklepach ze sprzedażą artykułów gospodarstwa domowego. Dzięki temu klient nie będzie zmuszony płacić za naprawę wozu do czasu uznania słuszności reklamacji przez przemysł w okresie gwarancyjnym. A takie fakty obecnie mają często miejsce.

Przemysł będzie załatwiał jedynie reklamacje dotyczące całości samochodu, motocykla czy skutera.

Nowe zasady w sprawach gwarancji i reklamacji wejdą w życie na początku IV kwartału br.

Ostro i rygorystycznie postawiono także zagadnienia jakości produkcji sprzętu motoryzacyjnego.



Zostaną opracowane również katalogi oraz normatywy zużycia części zamiennych, na podstawie których przemysł ustali swoje plany produkcyjne w tym zakresie, co powinno wreszcie przelać notoryczny brak części zamiennych. Ich sprzedażą zajmą się sklepy specjalistyczne. Do końca br. ilość sklepów specjalistycznych wyniesie 55, a wszystkich sklepów „Motozbytu” w 1965 r. będzie 170. Oprócz sklepów „Motozbytu” sprzedaż wysyłkową części zamiennych będą prowadzić hurtownie.

W niedługim czasie należy się też spodziewać ujednolicenia cen części zamiennych.

Działalność „Motozbytu” koncentrować się będzie na zaopatrzeniu klientów indywidualnych oraz drobnych odbiorców pozarynkowych. Z tego względu konieczny jest również rozwój usług. Do tej pory „Motozbyt” nie prowadził właściwie placówek usługowych poza punktami ładowania akumulatorów. Obecnie planuje się uruchomienie nie tylko stacji stałych lecz również sezonowych i ruchomych na przystosowanych do tego celu samochodach.

Planuje się uruchomienie punktów usługowych, gdzie dokonywane będą przeglądy tzw. zerowe np. mycie, smarowanie, sprawdzanie instalacji elektrycznej itp. Usługi te będą prowadzone przy punktach sprzedaży a także w miejscowościach turystycznych w okresie sezonu. (das)

Planuje się uruchomienie punktów usługowych, gdzie dokonywane będą przeglądy tzw. zerowe np. mycie, smarowanie, sprawdzanie instalacji elektrycznej itp. Usługi te będą prowadzone przy punktach sprzedaży a także w miejscowościach turystycznych w okresie sezonu. (das)

Planuje się uruchomienie punktów usługowych, gdzie dokonywane będą przeglądy tzw. zerowe np. mycie, smarowanie, sprawdzanie instalacji elektrycznej itp. Usługi te będą prowadzone przy punktach sprzedaży a także w miejscowościach turystycznych w okresie sezonu. (das)

W lasach Syberii — nowe miasto

Na mapie ZSRR pojawiają się nowe kółka, mówiące o powstawaniu nowych miast. Projekty nowych miast sporządza Państwowy Instytut Projektowania Miast, zwany w skrócie „Giprogor”.

W PRACOWNI „GIPROGORU”

W jednej z pracowni „Giprogoru” zakończono ostatnio prace nad generalnym planem miasta Tajszet.

W ciągu 5 lat na Syberii, nad rzeką Czulym, wśród lasów, gdzie buduje się obecnie zakłady hutnicze, wyrośnie 150-tysięczne miasto. Przewiduje się, iż w ciągu następnych 7 lat ilość mieszkańców Tajszetu wzrośnie do 250 tysięcy.

KILKA PROJEKTÓW

Grupa projektantów odwiedziła teren przyszłej budowy, gdzie znajduje się obecnie mała wioska Tajszet. Chodzili, mierzili, oglądali, konfrontowali swe wstępne plany.

Warunki terenowe — to ważny czynnik, od którego w zasadniczym stopniu zależy rozwiązanie zabudowy miasta.

Tereny przyszłego miasta przecina niewielka rzeka. Projekt przede wszystkim

przewiduje uregulowanie rzeki; osuszenie rozlewisk, uporządkowanie dopływów i skierowanie ich wód w jedno koryto.

Powstało zresztą kilka planów.

Jedni projektanci umieścili dzielnicę przemysłową Tajszetu nad rzeką.

W innym projekcie — centrum miasta zostało zaplanowane bardzo malowniczo, ale okazało się, że dzielnica ta byłaby zbyt rozrzucona.

WALOR KRAJOBRAZU

W trzecim wariantcie dzielnice mieszkaniowe zostały rozmieszczone w równiej odległości od centrum; plan ten przewidywał budowę prostych arterii, jak najbardziej celowych z punktu widzenia komunikacji w dużym mieście. Przyjęto ten trzeci wariant za podstawę ostatecznego projektu.

Planując zabudowę Tajszetu, starano się jak najpełniej uwzględnić różnorodność ukształtowania terenu. Wąwozy, wzgórza, brzeg rzeki, las, pozwoliły nadać poszczególnym dzielnicom miasta odrębny charakter. Wyrosną w nich 4—5-piętrowe jasne domy, rozmieszczone wśród wiecznej zieleni syberyjskich sosn.

API

MAGAZYN

MINUTA NA ŚWIECIE

Jak obliczają amerykańscy statystycy, w ciągu minuty mieszkańcy na całym świecie zjadają między innymi 417 tys. kilogramów ziemniaków, wypalają w przybliżeniu 1270 ton tytoniu, zdziera 20 tys. par obuwia i tracą około 50 tys. zębów.

SPIEWAJĄCE RYBY

Zauważono, że pewien gatunek ryb, żyjących w Atlantyku, wydaje dźwięki, przypominające rechot ryb. Spiewakami są samce ryb w okresie godów.

MNIEJ WIEZIEN

W związku z poważnym zmniejszeniem się ilości przestępstw na Białorusi śledźwostwo ostatnio uściłnienie w Wołkowysku i przebudowano je na smach użyteczności publicznej. Podobny los spotkał więzienie w Pińsku.

RAKI W PACZUSZKACH

Jeszcze w tym roku przemysł rybny zacznie produkować zupe rakowa w kosztach w cenie 7,40 zł. W jej skład wejdą: szczyki z raków, ryż, masło i dodatki.

OSRODKÓW PTT-K

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze dysponuje w tym roku 171 ośrodkami turystycznymi o przeszło 12 tysiącach miejsc noclegowych.

(Bro)

Europejski poziom

III Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych

Pod przewodnictwem Wacława Ożminkowskiego odbył się dnia 29 bm. zjazd powiatowy delegatów kółek rolniczych w Gostyniu, otwierający serię podobnych zgromadzeń w całym województwie poznańskim. Już podczas przemówienia wstępnego prezes PZKR — Jan Olejniczak zaznaczył, że powiat gostyński należy do czołówki krajowej pod względem poziomu produkcji rolnej, a w referacie poparł to uogólnienie konkretnymi liczbami statystycznymi. Utrzymanie tego przodownictwa powinno być punktem honoru wszystkich rolników w powiecie — oto myśl przewodnia, przewijająca się podczas całodziennych obrad zjazdu.

Prezes Jan Olejniczak stwierdził, że chociaż nie rekordowe, ale zadowalające osiągnięcia produkcyjne powiatu gostyńskiego są wynikiem ofiarnej pracy, zapożyczeń i skrzętności chłopa i robotników rolnych. W Niemalę mierze przyczyniły się do tego kółka rolnicze. Pod ich wpływem wzrosło czytelnictwo literatury zawodowej. Co drugi członek kółek rolniczych czyta jakieś czasopismo fachowe — tygodnik lub miesięcznik. Frekwencja na zebraniach i pogadankach oświatowo-zawodowych sięga od 80 do 100 procent członków. Coraz liczniej przychodzi także rolnicy niezszeni i w wielu wsiach wstępują do organizacji.

Pola gostyńskie mogą być przykładowymi ośrodkami kultury rolnej, co niejednokrotnie stwierdzają fachow-

cy m. in. pracownicy Państwowej Inspekcji Płonów. Systematycznie prowadzona walka z chwastami przy pomocy preparatów chemicznych i nawożenia organicznego rodzi widoczne efekty. W niepomysłnym dla rolnictwa roku 1959 zbiory czterech głównych zbóż wyniosły w powiecie po 23 kwintale z hektara. Obsada była na 100 ha 66 sztuk, trzody chlewnej 110 sztuk.

Śluchając wywodów referenta sprawozdawcy musi przyznać, że to już jest prawie europejski poziom produkcji, do którego przy lepszej organizacji mogą dojść także inne powiaty. Praca kółek na pewno przyczyniła się do tych osiągnięć. Na 104 wsi, w 85 istnieją i działają organizacje kółkowe. Efekty byłyby zapewne wyższe, gdyby lepiej wykorzystano Fundusz Rozwoju Rolnictwa. Kółka rolnicze zakupiły dotychczas zaledwie 10 zestawów maszynowych, wykorzystując na ten cel tylko małą część pieniędzy z FRR. Ponad 8 milionów zł leży w banku do dyspozycji kółek. Do 1965 roku rolnictwo gostyńskie może podjąć z tego źródła sumę 120 milionów zł.

Będzie więc można zrobić znacznie więcej niż dotychczas w dziedzinie zmechanizowania pracy i unowocześnienia gospodarki rolnej. Na ten moment zwróciła uwagę Komisja Rewizyjna w swym sprawozdaniu oraz liczni delegaci, zabierający głos podczas kilkugodzinnej dyskusji. Przy tej okazji wskazywano na różne drobne niedociągnięcia w pracy zarządu powiatowego, szczególnie w zagadnieniach oświatowych oraz zaopatrzeniowych w nawozy sztuczne, ziarno kwalifikowane i pasze treściwe.

Bogaty w rzeczową treść zjazd dokonał wyboru nowego zarządu PZKR i uchwalił odpowiednie wnioski usprawniające jego działalność. (KJ)

Nowa droga Sowin

Mieszkańcy wsi Sowiny w powiecie rawickim obchodzili ostatnio uroczystość otwarcia nowo wybudowanej drogi. Połączono ją z wyjazdową sesją Gromadzką Rady Narodowej, w której wzięli udział przedstawiciele partii, Prezydium PRN i innych organizacji.

Mieszkańcom Sowin sprzykrzyło się wieczne błoto na drodze. Opodatkowali się, Państwo pospieszyło z pomocą. Trzeba było nawożoną przez wiele lat gruzem i piaskiem jezdnię zrywać na całej długości, przycięć nową podsypaną żwirami i brukowaną, dokonać nowego wykupu pod kanalizację i wiele innych prac.

Uroczystość w Sowinach zakończono występami artystycznymi młodzieży szkolnej i zabawą taneczną. (Wt)

RODZINNIADAMY

Edmund Lala — Drawsko, L. Likowski — Pawłowo, Jan Dobrucha — Gniezno, M. Sitarz — Koźmin, M. Szkudlarska — Smolice, W. Sobański — Grzebienisko, E. Sianczyk — Rogoźno, P. Wróbel — Brody, W. Stróżyna — Lubasz. Na listy odpowiadają: Stanisław Karolczyk — Tłoki 78. Jeżeli chce Pan zostać milicjantem, należy mieć ukończone IX kl. Liceum Ogólnokształcącego i odbyć służbę wojskową. Zgłoszenia przyjmuje Komenda Wojewódzka MO Poznań, Kochanowskiego 2. (1223).

Czytelniczka Wisła F. — Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna i Filmowa im. Leona Schillera mieści się w Łodzi przy ul. Targowej 61 i posiada 5 wydziałów: aktorski, operatorski, organizacji produkcji filmowej, reżyserii filmowej oraz Studium Teorii Filmu. Ubiegający się o przyjęcie na studia powinni przedłożyć podanie o przyjęcie, skierowane do rektora, świadectwo dojrzałości (matura), własnoręcznie napisany życiorys, metrykę urodzenia lub dokument zastępczy, kartę lekarską o stanie zdrowia i 3 fotografie (37x52 mm). (1169)

Kobiety radziły we Wrześni

Powiatowy Związek Spółdzielni Produkcyjnych we Wrześni zorganizował Rejonową Radę Kobiet Spółdzielczyń dla powiatów: Koło, Konin, Sępca, Turek i Września. Nadto w radzie wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych władz i organizacji wojewódzkich. Referat na temat dotychczasowej pracy kobiet w spółdzielniach wygłosiła inż. Aleksandra Klonowska. Po dyskusji powołano sekcję kobiet w składzie: E. Kostachowa, Z. Manteufłowa, G. Marszałkowska z pow. Września, W. Ludwiczakowa z pow. Sępca i H. Marczakowa z pow. Turek. (kst)

Pochwała inicjatywy

Taki upór raduje

Nekla leży na drodze do Wrześni. Jest wsią, a pragnie być osiedlem. Dążenia uzasadnione, bo jej prawie 2.000 mieszkańców tylko w 20 proc. trudni się rolnictwem. Reszta — 10 proc. to rzemieślnicy, a 70 proc. żyje z pracy w Poznaniu, Antoninku, Swarzędzu czy Wrześni. Jeszcze parę lat a obok starej stacji Nowa Nekla. Jej początek dało już pierwszych 50 domków jednorodzinnych. Całe przyszłe osiedle „domkowe” o wzniosłej nazwie „Osiedle 1000-lecia”, będzie liczyło 150 zgrubnych, ceglanych budynków. W centrum Nowej Nekli stanie piękna 9-klasowa szkoła.

Domki budują kolejarze, robotnicy, urzędnicy, rzemieślnicy, słowem ci, którzy mają

Satyrycy w „Tonsilu“

Pracownicy Zakładów Wytwórczych Główników „Tonsil” we Wrześni gościli niedawno u siebie satyryków z redakcji poznańskiego tygodnika „Kaktus”. Spotkanie zorganizowane z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy zgromadziło około czterystu uczestników, którzy zaznajomili się z dorobkiem autorskim „kaktusowców”: Henryka Derwicha; Lecha Konońskiego, Juliana Mikołajczaka i Janusza Przybyśza.

Imprezy urozmaiciły występy istniejących przy „Tonsilu” amatorskich zespołów tanecznych i wokalnych oraz orkiestry dętej. (m)

Na wieś jadą maszyny

Kółka rolnicze w powiecie Jarocin mają już Fundusz Rozwoju Rolnictwa w kwocie 7,7 mln. złotych. Kółka w Chromcu, Chwałęcinie, Jarocinie, Lubinie Małym, Noskowie, Sierszewie, Sławoszewie, Wilczy, Wysogotówku, Radlinie i Żernikach — nabyły zestawy ciągnikowe. 5 kółek zakupiło komplety omlotowe i aparaturę do ochrony roślin. Niektóre zamierzają nabyć drugi zestaw ciągników z funduszy Powiatowego Związku Kółek Rolniczych, inne jeszcze myślą o rozprawieniu dalszych ciągników.

Ostatnio Ministerstwo Rolnictwa zezwoliło na nabywanie z Funduszu Rolnictwa maszyn konnych, takich jak: żniwiarki, sнопowiązalki, siewniki zbożowe, nawozowe, wyrzucarki lnu, sortowniki do ziemniaków itp. To niewątpliwie przyczyni się do pełniejszego wykorzystania Funduszu. (alk)

Na zakończenie „Dni Oświaty“

Na zakończenie „Dni Oświaty, Książki i Prasy odbyła się w Ostrzeszowie „Zgoda Zgadula”, zorganizowana przez kierownictwo Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej. W imprezie tej wzięli udział finaliści, którzy w terenie zdobyli pierwsze miejsce w turnieju geograficznym pt. „Jedziemy w świat“.

Zainteresowanie imprezą było duże. Pierwszą nagrodę (zegarek na rękę) zdobył uczeń

Jaki obrać zawód?

Od 15 maja do 15 czerwca trwają zapisy absolwentów szkół podstawowych do szkół średnich. A więc już czas, aby wybrać konkretny kierunek na uki, który by się łączył ze zdolnościami, zamiłowaniem i potrzebą gospodarczą kraju.

O wiele łatwiejszy wybór za wodę jest dla młodzieży gnieźnieńskiej. Oprócz dwóch bowiem liceów ogólnokształcących na zgłoszenia czekają: 5-letnie Technikum Ekonomiczne, przygotowujące do pracy w przemyśle, handlu i administracji; 3-letnia Zasadnicza Szkoła Handlowa dla tych, którzy pragną pracować w handlu uspołecznionym, i 3-letnia Zasadnicza Szkoła Gospodarcza, przygotowująca do prowadzenia gospodarstwa domowego i do pracy w zakładach żywienia zbiorowego.

Jeszcze jest 3-letnie Technikum Ekonomiczne, przyjmujące pracujących po ukończeniu IX klasy i 2-letnie Technikum uzupełniające średnie wykształcenie z zakresu ekonomii dla absolwentów klasy XI. (wł)

Wystawa pałucka

Regionalne Koło Historyczne przy Liceum Ogólnokształcącym w Wągrowcu przygotowało w hallu wystawę poświęconą pięknu, historii i kulturze Pałuk. Składają się na nią: 7 dużych tablic, 150 fotografii i wycinanki. Nie zapomniano też o wycinankach pałuckich, wykonanych przez uczniów klasy Klary Prillowej z Kcyni.

Organizatorem — słowa uznania. (kdw)

choć trochę zaoszczędzonych pieniędzy. Szkołę dla dzieci — a jest ich więcej niż przewidywali statystycy — budują wszyscy. Dosłownie. Rzadko kto bowiem wie, że w Nekli działa bardzo aktywnie najlepszy Komitet Budowy Szkół na szczeblu województwa. Na jego czele stoi nadleszczyc — mgr inż. Hugon Augustyn.

Komitet istnieje od listopada 1958 roku i do dnia dzisiejszego może się poszczycić nie byle jakimi osiągnięciami. Oto na koncie jego zgromadzone już 150.000 zł. Do końca roku niekianie pragną zebrać dalsze 80.000 zł. Czy im się to uda? Sądząc z dotychczasowych osiągnięć, na pewno tak. Co w tym najgodniejsze uwagi: okazały się zbiórki to głównie zasługa tej części ludności Nekli, która nie wędruje do pracy poza wieś (dojeżdżający do pracy świadczą w swoich zakładach) i pozostałych mieszkańców gromady. Dochodzą do tego zyski z różnych imprez, urządzanych przez Komitet.

Budowa szkoły w Nekli rozpocznie się dopiero za parę lat — w roku 1963. Termin dość odległy zważywszy, że obecnie dzieci uczą się w 5 budynkach, rozrzuconych po całej wsi. Nie zraża to jednak mieszkańców. Rozumieją, że są jeszcze inne miejscowości o znacznie gorszych warunkach nauki.

Oto stopień wyrobienia społecznego godny polecenia, jako przykład. Równocześnie robią wszystko, aby

Z usługami dla powiatu

Powiatowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy w Wągrowcu powstała w r. 1955 przez połączenie Spółdzielni Pracy Fryzjerów i Spółdzielni Branży Skórzanej.

W tym czasie pobudowała pawilon usług w Gołanicy i dom w Wągrowcu na warsztaty i biura.

Prowadzi 13 zakładów z usługami szewskimi, rymarskimi, mł, tapicerskimi, fryzjerskimi, fotograficznymi, szlifierskimi oraz dwie lotne brygady kotłarskie. Plan w roku minionym został wykonany przez Spółdzielnię w 101 procentach. (kdw)

Pocztówka z POZNANIA

Widok z okna nie nastraja dziś wiosennie. Niebo zachmurzone, dachy mokre. Z ulicy Grunwaldzkiej dochodzi monotony stukot żelaznych „stempli”, którymi robotnicy ubijają kostkę kamienną na rozszerzonej jezdni. Raz po raz traktor przejeżdża z denerwującym hałasem, to tramwaj dzwoni na mało ostrożnych przechodniów lub na konne pojazdy.

Konne pojazdy... kiedy siedłem do redakcji, spotkałem rzadkie zjawisko w naszym mieście. Fiakra. Przypomniał mi się wiersz Ildefonsa K. Galczyńskiego p. t. „Zaczarowana dorożka”. To już przecież zabytek, nie pozabawiony zresztą swoistego uroku. Jak ten czas leci! Przecież już wśród taksówek nie widać starych „Fordów”; wygodne liczne „Warszawy” przewożą ludzi, którym bardzo zależy na pośpiechu. Sądzę, że kilka weteranów — dorożek jeszcze długo będzie wiodło żywot dla przyjezdnych z dużymi tobołami.

Poznań obecnie żyje pod znakiem... dzieci. W sobotę wieczorem, zgromadziły się one na Stadionie 22 Lipca, gdzie „Estrada” z „Expressem” przygotowały moc niespodzianek. Niedziela również była pełna imprez, zabaw, przedstawień. To daty dzieci — starszemu pokoleniu, za to otrzymały moc podarunków: książki, studeczki, zabawki.

Jutro dalszy ciąg imprez dziecięcych. Pojutrze Dzień Dziecka. Nasze miasto jeszcze bardziej oddadzie i rozpogodzi przy blasku dziecięcej radości. Myślę, że u Was ten dzień będzie także piękny. Tak piękny jak uśmiech na buziach „malud”...

W tym samym tygodniu dla kontrastu, „katorgi” przechodzą kandydaci na maturzystów z powodu egzaminów ustnych. Na wyższych uczelniach studenci zbierają w postaci stopni plony czterocznnej nauki. Uniwersytet pożegnał już 403 wychowanków. Na Politechnice Wydział Mechanizacji Rolnictwa pozbył się absolwentów, z których większość zabrała już zakłady pracy.

Wszystkiego najlepszego!

J. P.

Pierwszy — niebogaty powiat śremski

Rolnicy powiatu śremskiego jako pierwsi w naszym województwie uregulowali już w pełnej wysokości drugą część podatku gruntowego.

Nie we wszystkich jednak powiatach jest tak dobrze. Na przykład wielu jeszcze rolników z powiatów: Nowy Tomisz, Sępca, Koło, Poznań, Pleszew, Szamotuły, Września i Gniezno ociąga się z zapłatą, nie licząc się z tym, że narażeni są na zapłacenie zwłok i kosztów egzekucyjnych. (na)

Zbigniew Mika

Gromada wiejska o 650-letniej tradycji

Jest taka gromada w powiecie gostyńskim. Nazywa się Pępowo. Z należącej do niej 13 wsi, pięć — Babkowice, Siedlec, Krzyżanki, Pasierby i Wilkonice — obchodzi 650-lecie swego istnienia. Powstały może i wcześniej, ale zapisiki kronikarskie i dokumenty datują się z 1310 roku. W tym okresie po raz pierwszy w Polsce organizowano administrację powiatową.

Z tej okazji odbyła się w ubiegłą niedzielę uroczysta sesja wyjazdowa Gromadzkiej Rady Narodowej w Babkowicach. Przewodniczył jej radny — Henryk Pachczyński, referat wygłosił przewodniczący Prezydium — Jan Mikołajczyk. Mówił on szeroko o rozwoju gromady na przestrzeni ostatnich piętnastu lat, stwierdzając duży postęp we wszystkich dziedzinach życia — politycznego, społecznego, gospodarczego i socjalno-bytowego mieszkańców.

Do 1945 roku na przykład żadna ze wsi w tej gromadzie nie posiadała prądu. W tej chwili elektryfikuje się trzy wioski, pozostaną jeszcze tylko dwie do podłączenia prądu. W każdym domu mieszkalcym jest dziś aparat radiowy, a w gospodarstwach wiele udoskonalonych technicznych. W miarę mechanizowania się rolnictwa pomyślano również o polepszeniu stanu dróg gromadzkich. Zabrało się do tego energicznie Prezydium GRN wspólnie z mieszkańcami. Dzięki tej inicjatywie doprowadzono do tego, że prawie wszystkie drogi gromadzkie posiadają twardą nawierzchnię.

Można by tu wiele jeszcze wyliczać osiągnięć gromady i zapisać je na konto czynów społecznych i działalności Prezydium GRN.

Zebrałi licznie obywatele wysłuchali drugiego referatu na temat przeszłości gromady. Wygłosił go babkowiec urodzenia, redaktor działu terenowego „Głosu” — mgr J. Pieprzyk. W dalszym ciągu przemówienia okolicznościowe

Przygotowania do Święta Ludowego

Członkowie ZSL w powiecie ostrzeszowskim przygotowują się do obchodów Święta Ludowego. Powiatowy Komitet Obchodu opracował już program imprez.

Uroczystości odbędą się w Rogaszcach, Doruchowie, Grabowie i Jeleniach. Przewiduje się występy artystyczne i zabawy ludowe. W Grabowie odbędzie się eliminacja chłopskich zespołów. W planie także rajd motorowy na trasie Rogaszczyce, Kępno, Doruchów, Ostrzeszów. (hnp)

Uwaga, stonka!

Jak donosi nasz korespondent z Rakoniewic, na tamtejszym terenie pojawiły się już duże ilości stonki ziemniaczanej. Zatakowała także młode pomidory. (jw)

Odwrócony plan

Ostatnio w powiecie ostrzeszowskim pogłowia trzody chlewnej znacznie spadło: z 788 do 71,4 sztuk na 100 ha. Pogłowia koni natomiast wzrosło z 14,2 do 15,5 sztuk na 100 ha.

O ile spadek pogłowia trzody chlewnej można w pewnej mierze tłumaczyć nieznacznie urodzajem zwierząt, o tyle wzrost pogłowia koni jest zjawiskiem niepokojącym. Koniki, jak orły, tak orzą pola, a maszyny, jak stały, tak stoją w GS-ach. (ri)

Pracownicy poszukiwani

Kierowca na samochód ciężarowy zaraz na 6 tygodni potrzebny. Zgłoszenia: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, w Poznaniu, Grunwaldzka 19, pokój 22. K3734

Pracowników fizycznych i umysłowych (mężczyzn) zatrudni natychmiast Urząd Pocztowy, Poznań 2, ul. Głogowska 17 — Kadry, pokój 57, I piętro. 2160g

3 mgr. inż. - mechaników — specjalność pojazdów — na stan. konstruktorów, wymagana praktyka zawodowa; 1 mgr. inż. - elektryka — specjalistę trakcji elektrycznej — na stanowisko konstruktora, wymagana praktyka zawodowa — zaangażuje zaraz Centralne Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Taboru Kolejowego, Poznań, ul. Dzierżyńskiego 231/239. Zgłoszenia wraz ze szczegółowym życiorysem prosimy kierować do Sekcji Osobowej, pokój 205 — CBK. K3397

Technika względnie pracownika z długoletnią praktyką w produkcji prefabrykatów betonowych na stanowisku majstra w betoniarni w Poznaniu — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K3432

Kierownika robót (inżyniera z uprawnieniami), majstra bud., 16 robotników bud., 4 malarzy, 2 cieśli oraz 8 murarzy przyjmie natychmiast do prac na terenie m. Poznania Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy w/g obowiązujących stawek w budownictwie. Hotele robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w dziale zatrudnienia, pokój 203, przy ul. Paderewskiego 7. K3600

Głównego księgowego ze znajomością księgowości rejestrowej zatrudni natychmiast Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczeń w Sieleńku pod Opalenicą. Mieszkanie zapewnione. Wynagrodzenie według UZP w rolnictwie. K3640

Ekonomistę do działu ekonomiczno-organizacyjnego — przyjmą do pracy z dniem 1 czerwca 1960 r. Wschowskie Zakłady Przemysłu Tętnowego w Ślawie Śląskiej, ul. Waryńskiego 38. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie z praktyką od 3—7 lat. Warunki pracy do omówienia. Mieszkanie zapewnione. K3489

Monterów, spawaczy instalacji c. o. — przyjmie natychmiast Poznań. Przeds. Rem. Bud., Poznań, ul. Krauthofera 10. Zgłoszenia kierować j. w. pokój 10. K3458

Inżyniera - rolnika z praktyką na stanowisko zastępcy kierownika d. s. administr. gospodarczych w majątku doświadczalnym położonym w powiecie szamotulskim — zatrudni natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych — Poznań, Starecka 31. K3441

Magazyniera — branży warzywnej, dekoratora — na etat, sprzedawców straganowych — agentów, na dobrych warunkach prowizyjnych — przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Państwowe „Warzywa - Owoco” w Poznaniu, ul. Taczanowskiego 1a (barak), pokój 20. K3442

Księgowego kosztowną z wyższym wykształceniem i praktyką, ekonomistę z dobrą znajomością planowania i analizy kosztów, ekonomistę z dobrą znajomością organizacji produkcji, inż.-leśnika ze znajomością przetwórstwa wisklinowego przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Zgłoszenia z życiorysami oraz opinię z ostatniego miejsca pracy należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 pod nr K3448.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU OBUWIEM W POZNANIU

bierze udział

w aukcyjnej sprzedaży
SKÓR TWARDYCH I MIĘKKICH

organizowanej przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu OBUWIEM w Łodzi.

Na aukcyjnej sprzedaży można nabyć między innymi następujące artykuły:

KRUPON PODESZWOWY BYDL I SWINSKI
SKORY PODESZW, I PODPODESZW.
SKORY RYMARSKIE
BUKATY WYTŁACZANE I WELUROWE
KARKI I BOKI BUKATOWE I JUCHTOWE
SKORY CIEŁECZE WELUROWE
SKORY SWINSKIE OBUWNICZE
SKORY SWINSKIE GALANTERYJNE, ROSLINNE I CHROMOWE DWOINY PODSZEWKOWE

Sprzedaż ta odbędzie się w dniu 3 czerwca 1960 r., o godzinie 9 w lokalu Centrali Zbytu Artykułów Technicznych w Łodzi, Plac Zwycięstwa nr 2.

Do wzięcia udziału zapraszamy — Zakłady Przemysłu Terenowego, Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy, Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów, Związek Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu oraz wszystkich zainteresowanych pragnących poczynić zakupy na powyższej aukcji. Informacji w powyższej sprawie udziela Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu OBUWIEM, w Poznaniu, ulica Stary Rynek 53/54, telefon 20-06. K3679

Praca

Zaangażuję na okres MTP inżyniera-mechanika ze znajomością języka francuskiego i niemieckiego do obsługi stoiska zagranicznego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1717g.

Starszy oborowy z długoletnią praktyką z jednym pomocnikiem poszukuje pracy. Adres: Bronisław Zboralski, Gorzów, Poczta Ryczywół, pow. Opatów. 12124P

2 rencistki na 1/2 etatu do prac warsztatowych przyjmie, St. Różański, Poznań, Cybińska 10, telefon 541-16. 1601g

Mechanik samochodowy potrzebny. Auto-Service, Poznań-Górczyn, Górki 3. 1618g

Dochodząca pomoc domowa względnie gospośka uczciwa potrzebna najchętniej z Górczyna. 3 osoby, mieszkanie małe. Adres: wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1645g.

Kulturalna, inteligentna, starsza, z synkiem, poprowadzi dom samotnej osobie na prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1691g.

Pomoc domowa do dwóch osób z referencjami potrzebna. Promienista 15. 1663g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 680g

Kupno

Samochód małodziałowy fabrycznie nowy, kupię. Oferty 9710, „Prasa”, Kraków, Rynek 46. K3714

Kupię samochód Wartburg, Spatiak, Moskwa 402, Fiat 600. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1665g.

Dnia 28 maja 1960 r. zmarła namaszczonej Olejanki św., przeżywszy lat 75, nasza nieodżałowana matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, sp.

Agnieszka Śliwińska

z domu Radlińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 1 czerwca br., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

2186g

Dnia 27 maja 1960 r. zmarł nieodżałowanej pamięci Kolega i długoletni Pracownik Poznańskiej Fabryki Wyrobów Emaliowanych

Zdzisław Tyczyński

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 31 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

DYREKCJA RADA ZAKŁAD, RADA ROBOTN. WSPÓŁPRACOWNICY
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA

2205g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3 telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,00 zł, rocznie — 150 zł. Prenumerata przyjmująca oddziały delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następnego Prenumerata z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAF — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-6

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Targowych
i Wystawowych w Poznaniu

uprzejmie zawiadamia

wszystkich interesantów, że Biura Dyrekcji zostały przeniesione z ul. Głogowskiej nr 11, Hala 9, M. T. P. na UL. PRZEMYSŁOWĄ 2. K3720

INSPEKTORAT P. G. R. W GNIEZNIU

unieważnia zagubione

następujące dokumenty:

1. zaświadczenie rejestracji nr 3 K-20, powielacz ręczny marki „Greif”, wyst. dnia 28. 9. 1954 r. przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gnieźnie dla PGR Zespół Czerwiejów.
2. Zezwolenie na prawo zakupu matrycę nr 3 K-17 wyst. dnia 28. 9. 1954 r. przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gnieźnie.
3. Książkę kontrolną przeznaczoną do dokonywania w niej zapisów tekstów powielanych na aparacie „Greif”.

K3672

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam 250 kurcząt (karmazyny), 100 niosek (dęghorny). Wesołowska, Poznań-Antoniów, Dobromyły 23. 1592g

Suzuki rasy bokser pełno rodowodowa sprzedam. Grabski, Kraszewskiego 18, od godz. 16. 1599g

Tarczówkę stolarską bez silnika tanio sprzedam. Poznań, Pstrowskiego 83 m. 11. 1612g

2 akwarium z urządzeniem sprzedam. Poznań, Kilińskiego 7 m. 1. 1613g

Skuter nowy, Tuła 200, na starter, sprzedam. Garaż, Piękna 11. 1614g

Kurczaki leghorn 4-tygodniowe (500 sztuk 4 20, 21) sprzedam. Poznań 13, Wiele 11. 1625g

Przycepkę do motocykla sprzedam. Kasprzaka 24, m. 6, od godz. 15. 1626g

Radio „Mazur” adapter, maszynę do szycia z długim członkiem. Grodziska 67 m. 1. 1651g

Maszynę szewską dublową ręczną, prasę z dwiema poduszkami sprzedam. Kantaka 5 m. 13. 1682g

Lokale

Dziewiętnastoletnia, kulturalna pracująca poszukuje skromnego pokoju umiarkowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1800g.

Zamienie 3 pokoje, kuchnia, łazienka samodzielne na 2 duże pokoje, kuchnię, łazienkę samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2028g.

Letnikom blisko morza, nowe pokoje willowe, garaż (czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień). Gdańsk-Oliwa, Poznańska 13, Staszkiwicz. 12193P

Spiesznie poszukuję pokój z kuchnią względnie pokój wyłączonego spod kwaterunku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1576g.

Studentkę wyższego roku dobrze sytuowaną przyjmie na pokój, śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1582g.

Gniezno — lokal urządzone oddam. Możliwość wykończenia mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1589g.

Zamienie pokój z kuchnią, samodzielne, na podobne lub pokój — wejście z klatki schodowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1624g.

Dnia 28 maja 1960 r. zmarła w Bogu, sp.

Czesława Nowacka

z domu Tomczak

Pogrzeb odbędzie się w Londynie, dnia 2 czerwca 1960 r.

W smutku pogrążona

RODZINA

2191g

Dnia 28 maja 1960 r. zmarła w Bogu, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 73, nasza ukończona matka, teściowa i babcia, sp.

Weronika Krugiółka

z domu Zuehör

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 2 czerwca br., o godzinie 7 w kościele św. Michała Arch.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI

Poznań, Kraszewskiego 28. 2158g

Stanisław Papierz

powstaniec wielkopolski i śląski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm., o godzinie 16,30 z domu żałoby w Mosinie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Mosina, Poznań, Texas USA. 2126g

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, w Poznaniu, plac Wolności 14, zaprasza do złożenia oferty na wykonanie: prac malarskich w pawilonie ZSRR na budowie XXIX MTP. Termin wykonania robót 1—10 czerwca 1960 r. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — w terminie do dnia 1 czerwca br., w P. P. B.-2, Poznań, plac Wolności 14, pokój 102, telefon 17-91. Wybrana zostanie oferta najkorzystniejsza. K3722

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, ogłasza przetarg na wykonanie: prac malarskich w biurach zakres prac:

1. malowanie ścian i sufitów farbą klejową o łącznej powierzchni ca. 7.000 m²;
 2. malowanie ścian farbą olejną o pow. ca. 400 m²;
 3. malowanie drzwi i okien farbą olejną.
- Potrzebne materiały dostarczy wykonawca. Termin wykonania prac od 15. VI. do 30. VII. 1960 r. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Blizszych informacji udzieli Dział Administracyjny. Oferty w zalakowanych kopertach składane należy do dnia 4. VI. 1960 r. w sekretariacie PPRI w Poznaniu, Świętosławska 12, pokój 17. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 7. VI. 1960 r. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K3662

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26 — ogłasza przetarg nieograniczony, na sprzedaż: sprzętu i aparatury elektrotechnicznej, narzędzi czarnych tnących i usługowych. Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1960 roku, od godziny 12—15 w Bazie Materiałowej PRK-10, Poznań-Junikowo, ul. Nowosolecka. Materiały oglądać można w dniu przetargu od godziny 8—12 na terenie Bazy Materiałowej. K3394

Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10, w Poznaniu, ul. Ratajczaka nr 26 — ogłasza przetarg nieograniczony, na sprzedaż: śrub, nitów, nakrętek, artykułów użytkowych z żelaza, gąsiorów, płytek wykładzinowych, stali kształtownej, śrub łukowych. Przetarg odbędzie się w dniu 29 czerwca 1960 r., od godziny 12—15 w Bazie Materiałowej PRK-10 Poznań-Junikowo, ul. Nowosolecka. Materiały oglądać można w dniu przetargu od godziny 8—12 na terenie Bazy Materiałowej. K3395

Sprzedam gospodarstwo 16,65 ha. Antoni Gronek, Wierzeja, poczta Grzeźniewo, pow. Szamotuły. 12194P

Nieruchomość — zabudowanie gospodarstwo oraz 4,5 tys. m² ziemi (ogród owocowy) 10 km od Poznania — sprzeda właściciel, cena 199 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1526g.

Parcelę peryferie Poznań kupię. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1544g.

Sprzedam ziemię 8 ha, 5 km od Wrześni, Stanisław Ostach, Września, Czerwonej Armii 32. 11970P

Sprzedam domek murowany, pokój z kuchnią oraz 5 m² dobrej ziemi nadającej się na wszelką hodowlę, cena 70 tys. zł. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1418g.

Domek jednorodzinny, komfort, 3 pokoje i kuchnia, ogród 2500 m², Poznań-Wola 230 000 zł; 2 pokoje i kuchnia, ogród 2.500 m² w Naramowicach 140 000 zł; pół wili z wolnym mieszkaniem 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, zabudowania gospodarcze, ogród 900 m², Jezycze, 250 000 zł oraz inne sprzedam Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20. 1379g

Domek jednorodzinny 110 m² do wykonania w Czerwodziwie zamienię na jednorodzinny w Poznaniu. Warunki omówimy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1582g.

Sprzedam domek nowy, wolny, jednorodzinny, przy kole w Krobi, ogrodem dwumorgowym, oparłanym, nadający się na ogrodnictwo. Sumelka, Krotoszyn, Rynek 18, telefon 278. 1563g

Parcelę pod budowę okoliczności kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1569g.

Sprzedam domek z możliwością zamiany pokoju. Poznań, Albańska 119 (działki). 1573g

Wolny ślubny, wianki, berety, kapelusze, sukienki, bluzki, koszule, wierzchnie, apaszkę, krawat w wielkim wyborze. Poznań, Głogowska 28. 1644g

Matrymonialne

Wdowiec po 60-let, na stanowisku z własnym mieszkaniem, pozna panią przystojną, przyjemną i uczciwą, wdowę, rozwódkę, bezdzietną najchętniej sierotę z miasta lat od 45—55, cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1523g.

Kawaler rzeźmiśnik, lat 35, posiadający mieszkanie oraz parcelę poza panie lub wdowę dobrze sytuowaną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1617g.

Przedsmak Olimpiady

Mgr K. HOFFMANN MÓWI O STARCIE W BYDGOSZCZY

W niedzielę, sportowcy poznańscy, startowali na wielu krajowych stadionach i bieżniach. Najwięcej zadowolenia sympatykom sportu przyniosły wyniki osiągnięte przez lekkoatletów Akademickiego Związku Sportowego i Warty podczas trójmeczów o mistrzostwo I ligi w Bydgoszczy, z miejscowym Zawiszą.

Obserwatorem trójmeczów w Bydgoszczy był wybitny znawca lekkiej atletyki mgr Karol Hoffmann. Oto jego uwagi o tym interesującym meczu:

„Zawody i ich organizacja na poziomie. Nie wszyscy z naszej czołówki są jeszcze w pełni formy. Najlepszy wynik (drugi w historii) uzyskał Begier w rzucie dyskiem — 55,06. Paszport do Rzymu ma już w kieszeni. Nasz znakomity dyskolob z trudnością jednak utrzymuje się w kole. Spotyka się to zresztą u wszystkich wysokich zawodników. Swoją najlepszą formę Begier ustalił w ostatnim rzucie. Technicznie rzut wykonany był bez zarzutu, jedynie dysk poszedł nieco za wysoko.

Fantastycznie pobił J. Jarzembowski. Jest w „gazie”. Ma wszelkie szanse znaleźć się w naszej reprezentacyjnej sztafecie 4x100 m. Maria Ciastowska, trzykrotna zwyciężczyni (80 m p. pł., w dal i wżwż),



w skoku największe możliwości ma w skoku w dal.

Wyróżniłbym jeszcze Kowalskiego (400 m), 1500-metrowców, nie wspominając już o naszych asach, którzy „rozkręcają” się coraz lepiej.

Zawisza ma wprost idealne warunki dla uprawiania „królowej sportów”. Posiada wyrównany zespół we wszystkich konkurencjach; nie można tego powiedzieć o AZS-ie i Warcie. Oba zespoły mają w kilku dyscyplinach poważne luki.

Przypuszczam, że druga, jeśniena kolejka rozgrywek będzie ciekawsza.”

Rozmawiał:

Tadeusz Paczkowski

Nerwy i... finisz

Trener Zenona Begiera i zawodnik (specjalista w rzucie młotem Józef Dutkiewicz powiedział:

— Wystąpiliśmy w Bydgoszczy nieco osłabieni, przede wszystkim brakiem Handtkiego. Moi reprezentanci nie zawiedli. Konkurencja była silna, pojedynki bardzo ciekawe. Poza Begierem, Orywałem i Strzelecką wyróżniłbym stale poprawiającego się sprintera — Fiebiga.

— Czy Jarzembowski pozbył się urazów kontuzji?

— To są raczej bóle nerwowe, które raz po raz się u niego powtarzają.

— Co Pan powie o lekkoatletach AZS-u?

— Świetni w biegach, zawiedli w rzutach. Doskonałym finiszem zaimponował mi Kowalewski. tp)

W Toto-Lotku

wylosowano następujące numery: 3 (bieg przez płotki), 13 (jeździectwo), 17 (uczniectwo), 19 (narciarstwo), 20 (pływanie), 37 (sporty motorowodne) oraz dodatkowo 43 (trójskok).

Szczęśliwe numery „Koziołków”

Na 159 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” (29 maja br.) wpłynęło 417.718 zakładów o łącznej wartości 1.253.154, — zł. Fundusz nagród wynosi 689.234,70 zł. W wyniku publicznego komisijnego losowania, które odbyło się 29 bm. we Wronkach zostały wylosowane następujące numery wygrywające: 5, 7, 30, 36, 42.

Piękny rekord



Nowy rekord okręgu poznańskiego w rzucie dyskiem [55,06] ustalił podczas trójmeczów o mistrzostwo I ligi w Bydgoszczy reprezentant Warty — Zenon Begier. Widzimy go podczas pchnięcia kulą, w której to konkurencji rekord życiowy Begiera wynosi 15,61 m.

Sukces Kunzega

Tylko jeden poznański florecista znalazł się w finale mistrzostw Polski rozgrywanych we Wrocławiu.

Warciarz Kunze w grupie półfinałowej odniósł pięć zwycięstw i zajął trzecie miejsce za Skrudlikiem (6 zwycięstw) i Woydą (5 zwycięstw), a przed Różyckim (4 zwycięstwa).

W finale Kunze zajął szóste miejsce.

Tytuł mistrza Polski we florecie mężczyzn zdobył Różycki (Legia). W walce o I miejsce pokonał on w barażu Reychmana (Górnika) 5:3.

Trzecie miejsce zajął Nielaba (Legia) — 4 zwycięstwa przed Parulskim (Marymont) — 4 zwycięstwa, Skrudlikiem (AZS Wrocław) — 4 zwycięstwa, Kunze (Warta) — 3 zwycięstwa, Franke (GKS) — 3 zwycięstwa.

Żyto dorównuje mistrzowi świata

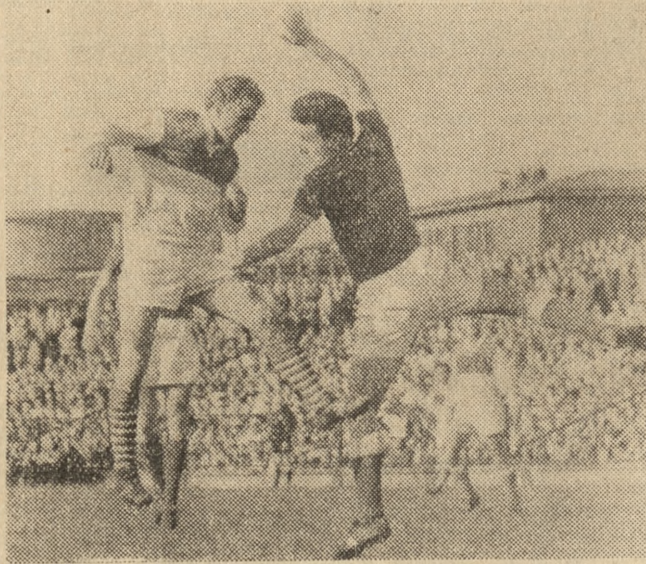
Przebywający w Anglii i startujący w barwach angielskiej drużyny Coventry żużlowiec Leszczyński Unii Henryk Żyto wystąpił w zawodach eliminacyjnych do mistrzostw Anglii. Żyto odniósł sukces dzieląc pierwsze miejsce z czołowym żużlowcem tego kraju i byłym mistrzem świata Jack Youngiem; obaj zawodnicy uzyskali po 13 pkt. Żyto zwyciężył w czterech wyścigach, a w ostatnim był trzeci. Finał żużlowych mistrzostw Anglii rozegrany zostanie 29 czerwca w Coventry. (PAP)

cięstwa oraz Woyda (Marymont), który przegrał wszystkie walki. (w)

Zwycięstwo...

Zdjęcie z meczu piłkarskiego o mistrzostwo II ligi Lech — Śląsk Wrocław 2:0. Obrońca gospodarzy Karłowicz w walce z napastnikiem zespołu wrocławskiego — Wierzbickim.

Fot. (2) — K. Przychodźki



Poniedziałne refleksje

Udany atak lekkoatletów

Sobotnio-niedzielne rozgrywki w ligach lekkoatletycznych przyniosły mimo nienadzwyczajnych warunków atmosferycznych kilkanaście wyników na dobrym poziomie europejskim. 17 lekkoatletów i lekkoatletek uzyskało minima olimpijskie.

Są to: Kowalski (400 m — 47,0), Piątkowski (dysk — 53,86 i kula — 17,44), Sosgórnik (kula — 17,23), Begier (dysk — 55,06), Sidlo (oszczep — 77,02), Malcherczyk (trójskok — 16,00), Szmidt (trójskok — 16,06), Janiszewska (200 m — 24,0), Jesionowska (200 m — 24,2), Bibro (200 m — 24,3), Chojnacka (skok w dal — 5,91), Krzesińska (skok w dal — 6,02), Klimajowa (kula — 14,78), Mojkówna (dysk — 49,01), Rykowska (dysk — 49,63), Grabowska (oszczep — 49,96), Figwerówna (oszczep — 50,61).

Później, lecz dobrze

Dla naszej lekkiej atletyki najwyższą wartość mają wyniki — Begiera, Kowalskiego, Piątkowskiego w kuli (17,44, to wynik tylko o 2 cm gorszy od rekordu Polski Sosgórnik!) oraz Krzesińskiej. Osiągniętymi w sobotę i niedzielę rezultatami polscy lekkoatleci zapisali się w europejskich tabelach dziesięciu najlepszych w bieżącym roku.

Warto zauważyć, iż nasi zawodnicy osiągnęli dobrą for-

mę nieco później niż lekkoatleci innych krajów. Według oświadczenia wiceprezesa PZLA — Jana Mulaka, wszyscy skoczek przebiega dotychczas zgodnie z założeniami cyklu szkoleniowego. Kto wie, może późniejsze niż gdzie indziej „dochodzenie” do formy wyjdzie naszym zawodnikom na korzyść. Olimpiada rozpoczyna się przecież dopiero 25 sierpnia.

AZS — trzeci

W I lidze lekkoatletycznej odbyły się cztery trójmeczowe, punktowane — jak wiadomo — według tabeli wielobojowej. Zespoły poznańskie AZS i Warta walczyły w Bydgoszczy z ubiegłorocznym mistrzem ligi — Zawiszą. Szczególnie wysoką lokatę uzyskali poznańscy akademicy; Warta, która w ubiegłym roku miała niemal trudności z utrzymaniem się w I lidze, zajmuje obecnie nieźle dziewiąte miejsce. Olimpia, walcząca w II lidze, uzyskała w niedzielę 40.554 pkt., co dałoby jej w I lidze zaledwie przedostatnie miejsce. Oto pierwsza tegoroczna tabela I ligi.

1. Legia W-wa	54.644 pkt.
2. Zawisza Byd.	53.666 pkt.
3. AZS Poznań	49.906 pkt.
4. AZS Kraków	48.504 pkt.
5. LKS Sopot	48.379 pkt.
6. Górnik Zabrze	48.060 pkt.
7. Lechia Gdańsk	47.587 pkt.
8. AZS W-wa	47.284 pkt.
9. Warta Poznań	45.978 pkt.
10. Wawel Kraków	44.700 pkt.
11. Baildon Katow.	44.164 pkt.
12. AZS Szczecin	39.728 pkt.

Kolej na Arkonie

W ligach piłkarskich nastąpiły aż dwie zmiany przodowników. Legia oddała w I lidze przodownictwo sosnowieckiej Stali, a Stal Rzeszów swej imienniczce z Mielca. Jedynie nie pokonany dotychczas Lech niezmiennie przewodzi w grupie północnej. Po zwycięstwie nad Śląskiem, już w środę czeka

kolejny mecz w Bydgoszczy z Zawiszą. W ubiegłym roku Lech przegrał z Arkonią na wyjeździe 1:2, mimo iż w pierwszej rundzie wysoko wygrał w Poznaniu — 4:0. Całkowicie gościć będzie Olimpia. W roku ubiegłym dwukrotnie triumfowała Olimpia (3:0 i 2:1). Warta gra w ściebie z Unią Racibórz. Zobaczymy, czy meldunki o dobrej grze „Zielonych” w Gdyni, się potwierdzą.

W I lidze warto zwrócić uwagę na mecz Stal Sosnowice — Ruch Chorzów.

Marek Wierzechowski

Od przodownika do outsidersa

PIŁKA NOŻNA I LIGA

Lódzki KS — Odra	2:1 (1:0)
Wisła — Stal	0:1 (0:0)
Ruch — Legia	9:7 (1:1)
Gwardia — Lechia	0:1 (0:0)
Polonia Byt. — Polonia Byd.	3:0 (1:0)
Pogoń — Górnik	0:0

1. Stal (2)	11:5	12:5
2. Legia (1)	11:5	8:4
3. Górnik (4)	9:7	13:11
4. Wisła (3)	9:7	13:11
5. Ruch (7)	8:6	11:10
6. Pogoń (6)	8:8	8:8
7. Łódzki KS (8)	8:8	8:11
8. Odra (5)	7:9	11:13
9. Polonia Bytom (10)	7:9	11:9
10. Polonia Byd. (9)	6:10	8:11
11. Lechia (12)	5:11	8:11
12. Gwardia (11)	5:9	8:11

II LIGA GRUPA PÓŁNOCNA

Polonia Gd. — Polonia W.	1:1 (1:0)
Zawisza — Arkonia	1:1 (1:0)
Lech — Śląsk	2:0 (0:0)
Bałtyk — Warta	1:1 (1:0)
Unia Racibórz — Calisia	4:0 (1:0)
Olimpia — Unia Gorzów	5:0 (2:0)

1. Lech (1)	16:0	18:3
2. Zawisza (2)	13:3	18:3
3. Arkonia (3)	12:4	13:5
4. Bałtyk (5)	11:5	13:7
5. Śląsk (4)	10:6	20:7
6. Unia Racibórz (6)	9:7	14:10
7. Olimpia (7)	7:9	13:11
8. Warta (10)	4:12	14:11
9. Polonia W-wa (11)	4:12	23:13
10. Unia Gorzów (8)	4:12	3:12
11. Calisia (9)	4:12	3:11
12. Polonia Gdańsk (12)	2:14	4:14

GRUPA PÓŁDNIOWA	
Stal Mielec — Górnik	3:0 (1:0)
Naprzód — Wawel Krak.	1:0 (0:0)
Unia Tarnów — Piast	3:2 (2:0)
Wawel Wierk — Concordia	1:0 (1:0)
Cracovia — Legia Krosno	4:1 (0:0)
Stal Rzesz. — Garbarnia	0:1 (0:0)

LIGA POZNAŃSKA	
Grunwald — Górnik	1:1
Kolejowy KS — Obra	1:1
Zjednoczeni — Proсна	1:1
Dyskobolia — Polonia Poz.	1:1
Olimpia Koło — Rawicki KKS	1:1
Polonia L. — Polonia N. T.	1:1

1. Dyskobolia (1)	21:5	20:11
2. Obra (2)	18:8	20:11
3. Górnik (3)	17:9	19:11
4. Grunwald (4)	15:11	20:11
5. Zjednoczeni (6)	14:12	17:15
6. Proсна (5)	12:14	10:15
7. Polonia N. T. (8)	12:14	10:15
8. Polonia L. (7)	10:16	18:13
9. Polonia P-ń (9)	10:16	18:13
10. Kolejowy KS (11)	10:16	18:13
11. Rawicki KKS (10)	9:17	18:13
12. Olimpia (12)	8:18	15:13

ZUŻEL — I LIGA	
Unia Leszno — Start	4:1
Legia — Górnik	3:1
Włókniarz — Stal	4:1
Polonia — Unia Tarnów	5:1

1. Legia Gdańsk	6	10	+
2. Polonia Bydgoszcz	6	9	+
3. Włókniarz Częst.	6	9	+
4. Stal Rzeszów	6	8	+
5. Górnik Rybnik	6	4	+
6. Unia Leszno	6	4	+
7. Unia Tarnów	6	4	+
8. Start Gniezno	6	0	+

KOSZYKÓWKA (kobiety)	
Energetyk — Sokół Piła	70:41
Sokół — AZS Poznań	53:46
Energetyk — AZS Łódź	68:44
Energetyk — AZS Poznań	58:41

HOKEJ NA TRAWIE I LIGA — PUCHAR PZHT	
Grunwald — Polonia Sroda	3:1
MKS — Start Gniezno	2:1
Siemianowiczanka — Piast	2:1
Start — Warta	1:1
Polonia Sroda — MKS	1:1

1. Siemianowicz.	10	16	24:5
2. AZS Katowice	10	13	12:17
3. Sparta Gniezno	8	12	18:13
4. Warta P-ń	9	12	13:19
5. Kadra	5	10	15:11
6. Start Gniezno	9	9	14:11
7. AZS P-ń	9	6	9:16
8. Polonia Sroda	10	6	9:16
9. MKS Gniezno	10	6	11:13
10. Grunwald P-ń	9	6	11:13
11. Piast Gliwice	9	2	3:11

Maj	Imieniny
31	Anieli
wtorek	Słońce:
	wsch. 4.39
	zach. 21.02

Teatry

W POZNANIU
OPERA — ul. Fredry — „Straszny Dwór” (koniec około g. 22)



Scena z II aktu opery „Straszny Dwór”

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Antygona” (koniec około g. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Pierwszy dzień wolności” (koniec około g. 22)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Fajerwerk” (koniec około g. 21.45)

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Zona na niby” (koniec około g. 21.45)

MARCINEK — nieczynny
TEATR TRÓJKATNEJ SCENY — ul. Inżynierska 10 — g. 21 — „Monachomachia” (koniec około g. 22.30)

W WOJEWÓDZTWIE
LESZNO — „Panna Maliczewska”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 — „Madame De...” (fran. 18 l.)

BALTYK — ul. Roosevelta — g. 14, 17, 20 — „Noc nad Pacyfikiem” (USA 12 l.)

CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 17.30, 20.30 — „Wszystko o Ewie” (USA 18 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Sprytna dziewczyna” (CSR 14 l.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30 18 — „Winchester 73” — g. 20.15 — „Opowieści Hoffmana” (ang. 18 l.)

HUTNIK — nieczynny;
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zaproszenie do tańca” (USA 12 l.)

MALTA (Śródkka) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zezowate szczęście” (polsk. 16 l.)

MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. nieczynny

OSIEDLE (Dębiec) — g. 16, 18, 20 — „Milcząca Gwiazda” (pol-niem 12 l.)

PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30, 20 — „Gdy umilkły działa” (radz. 12 l.)

PIAST — nieczynny
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Tango” (fran. 18 l.)

RUSALKO — nieczynny
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18.15, 20.30 — „Rebeka” (USA 18 l.)

TECZA (Wilda) — g. 16 — „Anakonda” — g. 18, 20 — „Rozkaz zabici” (ang. 18 l.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Marianna moich marzeń”

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Idiota” (radz. 16 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 16 — „Błękitna mewa” — g. 18 — „Panna Julia” — g. 20.15 — „Ucieczka skazańca” (fran. 18 l.)

WCZASOWICZ — nieczynny
ZNICZ (Zabikowo) — g. 20 — „Przygoda w niebie”

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Karlove Vary”

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO — Lech: „Jeździec znikąd”, Polonia: „H-8”; KALISZ

Stylowe: „Montparnasse 1919”, Wolność: „Wielkie manewry”, Syrena: „Alibi”; LESZNO — Pa-

norama: „Lowey tygrysów”; — OSTROW — Roma: „Wyprawa za trzy morza”; Słonec: „Romans na przedmieściu”; PIŁA — Iskra: „Okno na podwórzu”; Lotnik: „Popiół i diament”.

Radio

PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 7.10 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klasy IV pt. „Z mikrofonem pod słońcem”; 9.20 — Na organach kinowych gra Patricia Lamour; 9.40 — Dla przedszkoli słuchowisko pt. „Bajka o ziej chmurze i słonecznych promykach”; 10 — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej pod dyktando J. Ljersza; 10.30 — Muzyka; 11.30 — Koncert życzeń z Warszawy; 12.04 — „Ludowe Zespoły Regionalne”; 12.30 — Kaledonoskop muzyczny; 13 — Audycja dla klas V, VI, i VII z cyklu: „Śpiew w szkole”; 13.20 — Melodie; 13.30 — Dla młodzieży szkolnej reportaż pt. „Polska rakietka startuje”; 13.50 — Rodgers; Melodie z operetki „Południowy Pacyfik”; 14.05 — Koncert symfoniczny; 15.05 W rytmie walców; 15.30 — Utwory skrzypcowe gra I. Bogajewicz; 16.15 — Gra Zespół J. Wasiaka; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 67; 17.30 — Z żyć z ZSRR; 20.30 — Edward Bury; Szkice ludowe; 21 — „Minna von Barnheim” — słuchow. wg sztuki E. Lessinga; 22.30 — Gra Orkiestra Taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, (P-ń), 19, 21, 23.50.

PROGRAM II (Poznań)
6.50 — Gimnastyka; 7.15 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 7.40 — Program dnia; 8.15